WTOREK
25 maja 1948 roku

CZYTELNIK

Nr 144 (1173) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

Głos francuskiego polityka

Konkretny plan pokoju

zawiera propozycja Wallace'a

Paryż (PAP). Były minister Pierre Cot wystosował do kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych Henry Wallace'a list, w którym m. in. oświadcza:

„Dzięki panu nad światem zajaśniał blask nadziei. Promieniowanie tego blasku będzie mogło rozproszyć tzw. wojnę nerwów. Gratulując i dziękując panu za jego inicjatywę wyrażam — jak się zdaje — uczucia nie tylko demokratów Francji i Unii Francuskiej, ale i tych nieprzeliczonych rzesz całego świata, które pragną i potrzebują pokoju.

Pańska odważna akcja zyskuje panu naszą wdzięczność z trzech powodów. Po pierwsze — **list jaki pan wystosował do premiera Stalina, wskazuje praktyczny sposób położenie kresu wojnie nerwów. List ten daje krajom zachodnim lub raczej ich rządom możność wyjścia ze ślepej uliczki, w jaką się te rządy zapędziły. Siedem punktów pańskiej propozycji** stanowi konkretny plan ro**kowań pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.**

Premier Stalin dał już odpowiedź na pana propozycję, przyjmując ją jako podstawę do dyskusji. Oczywiście rząd Stanów Zjednoczonych może tych rozmów nie prowadzić, ale w tym wypadku **będzie on odpowiedzialny wobec historii za to, że uniemożliwił utrwalenie pokoju.** Czyż można zasłaniać się wybiegami procedury i twierdzić, iż propozycja pana była nieformalna? **Tam gdzie chodzi o pokój świata, forma jest rzeczą drugorzędną, a wszelki pretekst do niewszczynania rozmów na ten temat jest pretekstem bez wartości.** Wierzymy, iż uczynił pan maksimum w kierunku stworzenia jak najlepszych warunków do utrwalenia pokoju.

Ale mamy i inny powód do złożenia panu gratulacji. Czyn pana jest czynem nie tylko wielkiego sługi pokoju, ale i wielkiego Amerykanina. Wykazuje pan, iż Ameryka Abrahama Lincolna i Franklina Roosevelta nie zaginęła. Pańska akcja — pisze Piere Cot na zakończenie — utwierdza demokratów całego świata w ich zdecydowaniu. Wszędzie pod różnymi postaciami toczy się ta sama walka, — powszechny i międzynarodowy bój między siłami przyszłości a przeszłości. Prawdą jest, że nasze warunki walki są odmienne od waszych. My na przykład musimy niszczyć w Europie liczne pozostałości faszyzmu, faszystowskich dyktatorów oraz ich wspólników; musimy zwalczać starego ducha kolonializmu, który przeciwstawia się wyzwoleniu narodów. W walce tej wy i my mamy wspólnych wrogów. Każde wasze powodzenie odbije się u nas silnym echem. Dlatego też witamy waszą inicjatywę.



Zdjęcie z lewej przedstawia króla Transjordanii Abdullaha, z prawej — dowódcę armii arabskiej w Transjordanii, Glubb-Paszę, który jest jednocześnie generałem armii brytyjskiej. (Patrz artykuł na str. 3 pt. „Od deklaracji Balfoura do państwa Izrael"). Fot. Ag. Il. Api

Torpedująca misja gen. Claytona

Brytyjczycy wywołali wojnę w Palestynie

Moskwa (PAP). Prasa radziecka w dalszym ciągu demaskuje Wielką Brytanię, jako głównego inspiratora działań wojennych w Palestynie. Dziennik moskiewski „Bolszewik" wskazuje na niezwykłą aktywność agentów angielskich w krajach arabskich w przeddzień ostatnich wypadków w Palestynie.

Osławiony kierownik wywiadu angielskiego na Bliskim Wschodzie generał Clayton odwiedzał ostatnio wszystkie stolice państw arabskich, przeprowadzając narady z reakcyjnymi przywódcami arabskimi. Przedmiotem tych narad było wszczęcie kroków, celem storpedowania uchwały O. N. Z. o podziale Palestyny.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem działań wojennych w dniu 14 bm. na naradzie wojennej ligi państw arabskich obecni byli przedstawiciele angielscy. Największej entuzjazmu dla wszczęcia wojennych operacji w Palestynie wykazały wojska Iraku i Transjordanii, które znajdują się pod dowództwem brytyjskim. Dziennik podkreśla, iż Anglia dyryguje wszystkimi krokami swej marionetki transjordańskiej — króla Abdullaha.

Plan stworzenia wielkiej Syrii do której prócz Syrii i Libanu król Transjordanii chce włączyć i Palestynę, ma na celu utrwalenie pozycji Wielkiej Brytanii w tych państwach.

Wychodzący w Bejrucie dziennik arabski „Barada" stwierdza z ironią, iż na miejsce ewakuujących się angielskich wojsk, przybywają obecnie do Palestyny Anglicy Transjordanii.

Niemcy śpiewają za granicą

MONACHIUM. (ZAP) Śpiewacy niemieccy opery w Monachium wyjadą wkrótce na występy do Portugalii, gdzie w Lizbonie wystawią dwie opery Wagnera „Tristan i Izolda" oraz „Walkirie". Do zespołu operowego dojdą także artyści opery hamburskiej, stuttgarckiej i frankfurckiej. Występ w Lizbonie będzie pierwszym powojennym występem niemieckiego zespołu artystycznego za granicą.

Onegdaj ogłoszono, że również orkiestra symfoniczna Filharmonii Berlińskiej wyjeżdża w listopadzie br. r. na tournée koncertowe do Wielkiej Brytanii.

Marszałek Żymierski na uroczystości w Międzyrzeczu

Ziemia Lubuska manifestuje przywiązanie

do odrodzonego Wojska Polskiego

M i ę d z y r z e c z (PAP). Przywiązanie i zaufanie do Odrodzonej Armii Polskiej manifestowało społeczeństwo Ziemi Lubuskiej na uroczystości odbytej w Międzyrzeczu w dniu 23 maja br. z okazji wręczenia sztandaru miejscowej jednostce wojskowej.

Uroczystość zaszczycił swoją obecnością marszałek Polski Michał Żymierski, który w przemówieniu wygłoszonym do społeczeństwa Ziemi Lubuskiej i Wojska powiedział m. in.:

„Uroczystość dzisiejsza nabiera szczególnej wymowy z uwagi na to, że społeczeństwo pionierów polskości na Ziemiach Odzyskanych, aktem wręczenia sztandaru składa dowody braterskiej miłości i uznania dla pracy żołnierza budującego w swym żołnierskim trudzie siłę odrodzonego Wojska Polskiego, gwaranta polskości Ziem Odzyskanych.

Polska Demokracja Ludowa — mówił marszałek — **wspaniale zdała swój egzamin historyczny. W sojuszu ze Związkiem Radzieckim potrafiła skutecznie oprzeć się gwałtownym naciskom ze strony imperialistów anglosaskich o**pierających swój byt na brutalnej eksploatacji mas pracujących i na zależności gospodarczej, a w ślad za tym i politycznej — od dyktanda międzynarodowej wielkokapitalistycznej finansjery.

W sojuszu ze Związkiem Radzieckim Polska Demokracja Ludowa potrafiła nie tylko wyzwolić prastare ziemie słowiańskie nad Odrą i Nysą i Bałtykiem, ale i przywrócić w niesłychanie krótkim czasie do nowego, wspaniałego i kwitnącego życia.

Cały naród polski myśli tylko o jednym: o trwałym pokoju, który potrzebny jest nam dla odbudowy i rozbudowy kraju. Naród polski wie, że ten pokój będzie utrzymany.

Niemcy zaniepokojeni żądaniami Beneluxu

Berlin (API). Organ partii liberalno-demokratycznej „Der Morgen" stwierdza, że opinia publiczna w zachodnich Niemczech poruszona jest wysuniętymi w Londynie żądaniami terytorialnymi państw unii Beneluxu pod adresem Niemiec. Zdaniem komentatorów niemieckich, żądania te postawione zostały w nieustępliwej formie.

Egzekucje wywołały oburzenie opinii światowej

Mocno zachwiana

pozycja rządu ateńskiego

Ateny (API). Polityczne koła Aten nieprzychylnie komentują ostatnie oświadczenie szefa misji amerykańskiej Griswolda, złożone w czasie jego bytności w Waszyngtonie: **Griswold stwierdził, że pozycja rządu greckiego została mocno zachwiana wskutek żywej reakcji opinii światowej na ostatnie masowe egzekucje.** Uważa się, że główny argument Griswolda: **nie ma wyjścia bez równowagi budżetowej — nie ma równowagi budżetowej bez zakończenia wojny domowej, może zadać śmiertelny cios rządowi Tsaldarisa i Sofulisa, lub też spowodować odejście samego Griswolda.**

Tak zwani „populiści" greccy udają, że opinia Griswolda nie ma znaczenia, ponieważ rola jego znacznie spadła od chwili mianowania nowego ambasadora USA, H. Grady. Liczą oni na zwiększenie nasilenia represji, a prasa ich zwalcza argumenty Griswolda przeciwko rządowi.

Skrajna prawica ze swej strony twierdzi, że trzeba uciec się do dyktatury. Ogólnie się przypuszcza, że **pozostawienie Griswolda na jego stanowisku po 30 czerwca, tj. po wygaśnięciu jego misji, oznaczać będzie koniec obecnej koalicji rządowej.** Nowy ambasador ma objąć swe stanowisko 1 lipca, wówczas dopiero wyjaśni się, czy polityka amerykańska w Grecji ulegnie jakiekolwiek zmianie.

Stassen przegrywa w prawyborach

Kto będzie kandydował z ramienia republikanów?

Nowy Jork (PAP). Harold Stassen przyznał, że poniósł klęskę w wyborach w stanie Oregon. Zwycięzcą jest gubernator stanu Nowy Jork, Thomas Dewey, który otrzymał przeszło 92 tys. głosów. Stassen otrzymał 85.700 głosów.

Po prawyborach w stanie Ohio, w których Stassen przegrał do Tafta jest to druga jego klęska. Ponieważ siła Stassena opiera się na popularności wśród szerokich mas wyborczych, a nie na poparciu góry partyjnej, ostatnie niepowodzenie wydatnie osłabi jego pozycję.

Prawybory jednak nie decydują bezwzględnie o wyborze kandydata. Dlatego sytuacja pozostaje nadal raczej bez większych zmian. Prawdopodobnie siły Dewey'a, Tafta i Stassena zneutralizują się nawzajem, w wyniku czego nominację na kandydata na prezydenta z ramienia partii republikańskiej otrzyma senator Vandenberg jako kandydat kompromisowy.

Referendum w sprawie jedności Niemiec

Tylko w strefie radzieckiej nie było represji i ograniczeń

Berlin (API). W dniu wczorajszym rozpoczęło się w Niemczech referendum ludowe w sprawie jedności kraju: **W Berlinie, Dreźnie, Lipsku, Weimarze, Halle, Poczdamie, Brandenburgu, Kamienicy Saskiej, a także w miastach zachodnio- niemieckich w strefie amerykańskiej Wirtembergii, Hesji oraz w strefie brytyjskiej, wielotysięczne tłumy manifestowały pragnienie jedności Niemiec i poparcie dla akcji referendum.**

Na obszarze Berlina w chwili rozpoczęcia referendum w sektorze okupowanym przez władze amerykańskie i francuskie, **przeprowadzenie referendum zostało zabronione,** zaś władze brytyjskie ogłosiły coś w rodzaju neutralności, stwierdzając, iż nie zamierzają przeszkadzać w referendum. **Jedynie w sektorze radzieckim Berlina akcja referendum ludowego odbywa się w całkowitej swobodzie i bez żadnych ograniczeń.** Mimo obowiązujących w zachodniej części miasta zakazów, robotnicy szeregu zakładów sektora amerykańskiego w olbrzymiej **większości zadeklarowali wzięcie udziału w referendum ludowym.**

„Współpraca polsko-czechosłowacka wzorem dla innych państw"

Nowy Jork. „Wall Street Journal" zamieszcza artykuł redakcyjny, w którym analizuje szczegółowo stosunki gospodarcze między Polską a Czechosłowacją. **Dziennik stawia współpracę gospodarczą polsko-czechosłowacką za wzór państwom zachodnio-europejskim, podkreślając, że „zarówno Czesi, jak i Polacy zdołali przezwyciężyć długoletnią niechęć, która panowała między tymi narodami do ostatniej wojny".**

Opozycja przeciwko Schumacherowi

Berlin (API). Opozycja przeciwko Schumacherowi w łonie partii socjal-demokratycznej doprowadziła ostatnio do rozwiązania całej komórki organizacyjnej w dolno-saskiej miejscowości Hohenbostel, położonej w okolicy Hannoweru.

Zarząd komórki lokalnej zakomunikował powyższą decyzję zarządowi głównemu partii, podając jako przyczynę wrogie stanowisko kierownictwa partii wobec sprawy jedności Niemiec.

Prześladowanie kościoła w Hiszpanii

Londyn (PAP). Dziennik „Manchester Guardian" zamieszcza list dziennikarza szwedzkiego Hallstroma o prześladowaniach kościoła protestanckiego w Hiszpanii frankistowskiej.

„Wielu ludzi myśli — pisze Hallstrom — że reżim frankistowski jest reżimem chrześcijańskim. Muszę stanowczo zaprzeczyć temu twierdzeniu, ponieważ prześladowania religijne są w Hiszpanii większe, niż w innych krajach. Od chwili dojścia Franco do władzy wtrącono do więzienia i interenowano w obozach wielu pastorów protestanckich. W 1940 roku władze frankistowskie skonfiskowały całą bibliotekę Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego. Biblioteka ta dotychczas znajduje się w rękach policji".

By y dyrektor policji uniewinniony

Praga. Jak donosi z Bratysławy agencja CTK, trybunał ludowy uniewinnił b. dyrektora tajnej policji słowackiej za rządów Tiso, dr. Józefa Misika, który współpracował z Niemcami na rozkaz kierownictwa ruchu oporu w Słowacji, dzięki czemu uratował wielu słowackich działaczy demokratycznych.

Ekshumacja zwłok jeńców radzieckich

50.000 pomordowanych przez Niemców

Warszawa. (PAP) Pod nadzorem Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich rozpoczęto wstępne prace przy odkopywaniu zwłok pod Częstochową, Chełmem Lubelskim i Radomiem.

Jak stwierdzono, w masowych grobach pod Częstochową spoczywa ok. 10 tys. pomordowanych.

Według prowizorycznych obliczeń, groby pod Chełmem Lubelskim zawierają 50 tys. zwłok. Ilości ofiar zamordowanych w obozie pod Radomiem jeszcze nie ustalono.

Żuraw gdański będz e odbudowany

Gdańsk. (PAP) Po porozumieniu się z wydziałem technicznym Zarządu Miejskiego postanowiono odbudować najbardziej charakterystyczny dla sylwetki miasta obiekt — żuraw gdański. Obecnie sporządza się plany techniczne.

Pracy tej podjęli się dobrowolnie robotnicy MZK, którzy przystąpią poza godzinami służbowymi do odbudowy żurawia jeszcze w ciągu bieżącego sezonu budowlanego.

Praga. Czechosłowackie ministerstwo rolnictwa stwierdza, że w roku bieżącym należy się spodziewać b. dobrych urodzajów. Obawy spowodowane brakiem deszczu okazały się nieuzasadnione.

Zjazd delegatów Zw. Nauczycielstwa Polskiego

Warszawa (API). W dniach 24, 25 i 26 maja br. odbywa się w Poznaniu II powojenny Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. Celem Zjazdu jest podsumowanie powojennego dorobku Związku i ustalenie wytycznych dalszej działalności.

Odezwa czechosłowackich związków zawodowych

przed wyborami do parlamentu

Praga. W związku ze zbliżającymi się wyborami do parlamentu czechosłowackiego, które odbędą się jak wiadomo 30 maja br., związki zawodowe wydały specjalną odezwę. Stwierdza ona m. in., że lud czechosłowacki wykazał swą dojrzałość ideową nie tylko w walce politycznej, ale w codziennej pracy nad odbudową ojczyzny. Członkowie zw. zaw. świecili przykładem jedności od 3 lat. Odrodzony Front Narodowy jest wyrazem jedności i solidarności ludu czechosłowackiego.

„Nie możemy ani na chwilę zejść z drogi Frontu Narodowego — brzmi odezwa — **Braterstwo wszystkich sił postępu i demokracji w Republice musi być scementowane zwycięskim wynikiem wyborów 30 maja".**

Z całej Polski

WARSZAWA. „Gal" przy pomocy duńskiej firmy ratowniczej „Svitzer" przystąpił do podniesienia, zatopionego w basenie kaszubskim portu szczecińskiego, statku „Emily". Prace przy wydobyciu trwać będą ok. miesiąca.

WARSZAWA. W związku z szeregiem zmian strukturalnych przeprowadzanych obecnie na odcinku spółdzielczości Centrala Rybna, która dotychczas jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z przewagą kapitału państwowego, przekształcona zostanie na Centralę Spółdzielczo-Państwową.

WARSZAWA. W Skarbinowie na Pomorzu i w Łuczycach na Dolnym Śląsku Liga Kobiet zorganizowała wczasy dla matek z dziećmi. W pierwszym turnusie do domów wypoczynkowych wyjedzie 320 matek z dziećmi.

SOPOT. Z inicjatywy Marszałka Żymierskiego, który jest honorowym obywatelem miasta Sopot, saperzy odbudowali w rekordowym czasie zupełnie zniszczony wał ochronny na plaży sopockiej. Odbudowany wał posiada przeszło 1500 m. długości.

GDYNIA. W dniu 22 bm. wszedł do portu w Darłowie 200-ny statek. Był nim duński statek „Hulda Wall", który zawinął po ładunek węgla.

Wzrost napięcia anglo-amerykańskiego

Kto zaopatruje Arabów w broń?

Biały Dom pragnie przekształcić państwo Izrael w ośrodek swych wpływów na Bliskim Wschodzie

Nowy Jork (PAP). Cała prawie prasa amerykańska i komentatorzy radiowi atakują stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie Palestyny. Rząd brytyjski znajduje się również pod obstrzałem propagandowym wpływowych kół partii demokratycznej, partii republikańskiej oraz ruchu Wallace'a.

Liczni członkowie Kongresu domagają się gruntownego zbadania zarzutów, że **pomoc amerykańska umożliwia Wielkiej Brytanii zaopatrywanie Arabów w broń.** Przewodniczący Komisji Budżetowej, senator Bridges oświadczył, że osobiście zajmie się zbadaniem tej sprawy. Zaznaczył on, że **Wielka Brytania pokrywając rozmaite potrzeby przy pomocy pożyczek i dostaw amerykańskich, ma możność przekazywania wielomilionowych subwencji dla Arabów.** Równocześnie oddaje się wpływowe głosy, domagające się uzależnienia wszelkiej pomocy dla Wielkiej Brytanii od zmiany jej polityki palestyńskiej.

Prasa amerykańska i wpływowi mężowie stanu rozpoczęli kampanię za zniesieniem embargo na eksport broni do Palestyny. Senator Taft wygłosił przemówienie, w którym poparł ten postulat.

W kołach waszyngtońskich podkreśla się, że **prez. Truman pragnie utrzymania się państwa Izraela. Biały Dom powziął tę decyzję, kierując się względami polityki wewnętrznej oraz chęcią utworzenia w państwie Izrael ośrodka własnych wpływów na Bliskim Wschodzie.** Zewnętrzną oznaką tego jest zaproszenie prezydent Weizmana do Białego Domu i traktowanie go, jako głowy niezależnego państwa.

W kuluarach ONZ panuje przekonanie, że Wielka Brytania cieszy się poparciem Chin i wielu mniejszych krajów, które nie mają zaufania do trwałości stanowiska Waszyngtonu w sprawie Palestyny.

Żydzi atakują Legion Arabski

Anglicy w szeregach arabskich

uważani będą za zbrodniarzy wojennych — głosi odezwa Irgun Zwai Leumi

Jerozolima (API) Komunikat żydowski podaje, że legion arabski okopał się w licznych wsiach dokoła Jerozolimy. Żydowskie osiedle Ramat Rahel na południe od Jerozolimy jest przedmiotem bezustannych ataków arabskich.

Koncentracje arabskie w dolinie Jordanu w rejonie Sarakha są atakowane co noc przez lotnictwo żydowskie. Na północy na granicy Libanu i Syrii bombardowano osady Ramat Nafphtali i Singeb. Artyleria egipska ostrzeliwała ponownie ważną stację wodnych pomp Nirin. Osada Yade Mordechai na północy od Gaza ostrzeliwana była ogniem artylerii i moździerzy.

Lotnictwo żydowskie skutecznie bombardowało oddziały Legionu Arabskiego, które atakują umocnienia na górze Scopus w Jerozolimie.

Organizacja Irgun Zwai Leumi wydała odezwę, w której oświadcza, iż w rękach żydowskich znajdują się pełne listy wszystkich oficerów, podoficerów i żołnierzy brytyjskich, którzy służą w Legionie Arabskim.

Anglicy biorący udział w akcji zbrojnej po stronie arabskiej uważani będą przez Irgun za zbrodniarzy wojennych i kara dosięgnie ich niezależnie od tego, gdzieby się mogli ukrywać. Powyższa odezwa została skierowana do przedstawicieli brytyjskich w Arranie i na ręce Glub Paszy.

Ponadto Irgun skierowała apel do „wielkiego narodu amerykańskiego" w którym domaga się położenia kresu polityce „podwójnej gry" oraz zniesienia embargo na broń przeznaczoną dla państwa żydowskiego. Dalsze apele zostały skierowane do Francji oraz do Zw. Radzieckiego. Podkreślają one, że *W. Brytania, wywołując wojnę w Palestynie zagraża pokojowi całego świata.*

Kair (API) Specjalny komunikat egipski wydany w nocy stwierdził, że zła pogoda była powodem zbombardowania lotniska brytyjskiego w Haifie. Lotnicy, którzy mieli zrzucić bomby na lotnisko żydowskie w Negido (8 km na południe od Nazaretu) zaatakowali, jak stwierdza oficjalnie rząd egipski przez pomyłkę brytyjskie lotnisko w Ramat Dawid.

Bombardowanie Ramat Dawid spowodowało znaczne szkody przy czym kilka osób zostało zabitych.

Rada Bezpieczeństwa wzywa do zawieszenia broni

Nowy Jork (PAP). Rada Bezpieczeństwa uchwaliła w sobotę wieczorem rezolucję, wzywającą strony walczące w Palestynie do zawieszenia broni w terminie 36 godzinnym od godziny 4 rano dnia 23 maja.

Zawieszenie broni ma więc wejść w życie o godzinie 4 po południu w poniedziałek 24 maja.

•

KAIR (API). Reakcja państw arabskich na rezolucję Rady Bezpieczeństwa wzywającą do zawieszenia broni wyraziła się w oświadczeniu premiera egipskiego Nokraszy Paszy, który nie zajął w tej sprawie zdecydowanego stanowiska.

Przemawiając wczoraj wieczorem, Nokraszy Pasza oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa uznała niewinność państw arabskich(?) odrzucając tę część rezolucji amerykańskiej, która mówiła o naruszeniu pokoju. W sprawie zawieszenia broni, Nokraszy Pasza oznajmił, że „nie jest to sprawa jednostronna" i zażądał gwarancji przed wznowieniem żydowskiej działalności terrorystycznej.

Tymczasem walki w Jerozolimie trwają. W Jerozolimie został wczoraj zabity wartownik konsulatu brytyjskiego oraz członek amerykańskiej jednostko morskiej. Wczoraj zmarł również z ran amerykański ekspert radiowy Walker.

•

LONDYN. Jak donosi z Ammanu agencja Reutera sekretarz generalny ligi arabskiej Azam Pasza oświadczył w niedzielę na konferencji prasowej, że wojska egipskie i oddziały transjordańskiego legionu arabskiego spotkały się w odległości 3 km. na południe od Jerozolimy. Azam Pasza twierdzi, że do wojsk arabskich zgłosiło się rzekomo 7 tys. ochotników z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Grecji, Włoch i Hiszpanii.

Zatwierdzony przez prezydenta

Nowy gabinet włoski

Rzym. (PAP). Prezydent Republiki Włoskiej Luigi Einaudi zatwierdził w niedzielę skład nowego rządu według projektu przedstawonego przez premiera de Gasperi.

Lista nowego gabinetu przedstawia się następująco:

Premier rządu i kierownik ministerstwa Afryki Włoskiej — de Gasperi,

Wicepremierzy — Piccioni (sekretarz partii chrześcijańsko-demokratycznej), Saragat, Porzio (liberał),

Minister spraw wewnętrznych — Scelba (chrześcijańska demokracja),

Minister spraw zagranicznych — Sforza (republikanin),

Minister obrony — Pacciardi (leader republikanów),

Minister sprawiedliwości — Grassi (liberał),

Minister skarbu — Pella (chrześcijańska demokracja),

Minister finansów — Fanfani (chrześcijańska demokracja),

Minister przemysłu i handlu — Lombardo (unia socjalistyczna),

Minister rolnictwa — Segni (chrześcijańska demokracja),

Minister pracy — Togni (chrześcijańska demokracja),

Minister oświaty — Gonella (chrześcijańska demokracja),

Minister marynarki handlowej — Saragat (przywódca socjalistycznej grupy rozłamowej),

Minister handlu zagranicznego — Merzagora (formalnie niezależny, w rzeczywistości przekonań chrześc.-demokratycznych),

Minister robót publicznych — Tupini (chrześcijańska demokracja),

Minister komunikacji — Corbelli (chrześcijańska demokracja),

Minister bez teki i przewodniczący komitetu rozdziału dostaw marshallowskich — Tramelloni (saragatowiec).

Komisja 4 mocarstw raportuje o koloniach włoskich

Rzym (API). Komisja 4 mocarstw, która przeprowadzała ankiety w sprawie b. kolonii włoskich, zakończyła swe prace w Rzymie po zwiedzeniu Erytrei, Libii oraz Somali.

W czasie pobytu w stolicy Włoch, komisja przesłuchała b. kolonistów włoskich w Afryce, którzy obecnie przebywają w Italii, jako uchodźcy. Ostateczny raport w sprawie kolonii włoskich opracowany zostanie w Londynie

---

Z ukosa

Dyplomacja na w-spaak

B. premier belgijski, Spaak, zabrał głos. W miesięczniku „Synthesos" wyłuszczył swój pogląd na nowoczesne metody dyplomacji.

„Gdy przedstawiciel wielkiego mocarstwa — pisze on — atakuje namiętnie i gwałtownie inne państwo, nie należy się z tego powodu zbytnio trwożyć i niepokoić. Są to nieuniknione skutki nowej metody dyplomatycznej. Należy te, niekiedy niepohamowane, dyskusje traktować tak samo spokojnie z tym samym chłodnym rozsądkiem, z jakim oceniamy wewnętrzne kłótnie".

Słusznie. Zawsze tak twierdziliśmy: chłodny rozsądek. I jesteśmy spokojni. Bo w gruncie rzeczy — nie ma podżegaczy wojennych, prób rozbicia świata, odbudowy niemieckiego i japońskiego imperializmu, wielkiego budżetu zbrojeniowego w USA, nie ma nagonki na żywioły demokratyczne na Zachodzie. Wszystko to — metody. Nowoczesne metody dyplomacji.

A jednak... A jednak nam, Polakom, są nie w smak te metody. p. Spaak.

Pułk. Pre-textor

... że terror, żelazna kurtyna, że nie ma wolności prasy, że nie ma gazet zagranicznych, że nie wolno słuchać „Głosu Ameryki".

Tak pisze. Sam czytałem. Można to przeczytać w niejednej angielskiej, amerykańskiej lub francuskiej reakcyjnej gazecie. Można ją kupić wszędzie. Można usłyszeć prawie codzień. Wystarczy mieć radio.

Nie to, co np. w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Tam jest — swoboda: możecie kupić każdą, ale to każdą gazetę, tygodnik lub miesięcznik... amerykański.

Bo właśnie pułkownik Textor, szef amerykańskiego wydziału informacji, oświadczył, że władze amerykańskie w swej strefie zakazały z dniem 19 maja kolportażu wszystkich książek, pism i dzienników, drukowanych w strefie radzieckiej. Jest to ponoć odpowiedź na rzekomą konfiskatę wydawnictw amerykańskich w strefie radzieckiej.

Wprawdzie cyfry, podane przez niemiecką agencję ADN, świadczą o tym, że w r. b. do radzieckiej strefy okupacyjnej dostarczono znacznie więcej dzienników i pism brytyjskich i amerykańskich, niż w roku ubiegłym. Wprawdzie radziecki zarząd wojskowy stwierdza, że w ciągu ostatnich miesięcy nie otrzymał żadnego protestu w sprawie rzekomych utrudnień, czynionych rozpowszechnieniu pism brytyjskich i amerykańskich. Wprawdzie niemieccy pisarze zażądali swobodnej wymiany książek i pism, „bez której nie będzie moralnego i intelektualnego odrodzenia Niemiec"...

Ale wystarczy zapoznać się z tekstem oświadczenia pułk. Textora, by zrozumieć o co chodzi.

To nie jest tekst. To — pretekst.

Ważna placówka kulturalna na Ziemiach Zachodnich

Otwarcie Muzeum Szczecińskiego

Szczecin (PAP). Dnia 23 bm odbyło się uroczyste otwarcie Muzeum Szczecińskiego. W uroczystości wzięli udział minister Kultury i Sztuki S. Dybowski, nacz. dyr. Muzeów i Ochrony Zabytków prof. dr. St. Lorentz, wojewoda szczeciński Borkowicz i inni przedstawiciele władz organizacji społecznych i świata kulturalnego.

Min. Dybowski, zabierając głos powiedział m. in.:

„Otwarcie Muzeum Pomorza Zachodniego, którego zbiory zostają udostępnione dla najszerszych warstw społeczeństwa, jest jednym symbolem włączenia Szczecina w orbitę kultury polskiej. Wiele trudu należało włożyć w stworzenie tej placówki kulturalnej, która wypełniać ma poważne zadania naukowe i upowszechniać kulturę plastyczną wśród najszerszych warstw społeczeństwa.. Wszystkim, którzy przyczynili się do tego dzieła, pragnę wyrazić jak najwyższe uznanie".

Otwierając Muzeum min. Dybowski życzył mu jak najpomyślniejszego rozwoju i owocnej pracy w służbie nauki i sztuki oraz w dziele upowszechnienia polskiej kultury artystycznej wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Nowootwarte Muzeum posiada działy: rzeźby średniowiecznej, galerii malarstwa i rzeźby polskiej oraz dział prehistoryczny. W 9 dużych świeżo wyremontowanych salach rozmieszczone zostały rzadkie eksponaty jak: kapitele z XII wieku, krucyfiks z katedry w Kamieniu — jeden z najpiękniejszych w Polsce, figurę bożka słowiańskiego z końca X wieku, znalezioną pod fundamentami w Słupsku i szereg innych. W dziale malarstwa polskiego Muzeum posiada m. in. obrazy Matejki, Siemradzkiego, Wyspiańskiego, Orłowskiego, Boznańskiej, Kossaka, (Juliusza i Wojciecha), Mehoffera, Wyczółkowskiego, Stryjeńskiej, Wierusza, Kowalskiego, Śledzińskiego. Dział prehistorii rozmieszczono w 3 salach według epok.

Wkrótce projektuje się uruchomienie działów etnograficznego i historycznego.

Obrady SEPEG-u

WARSZAWA. (PAP). Dnia 23 bm. w ośrodku szkoleniowym OM TUR w Otwocku rozpoczęła obrady Międzynarodowa Konferencja „SEPEG-u" pod nazwą: „Tydzień Studiów nad Dzieckiem — Ofiarą Wojny".

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstw Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej, Zdrowia, Sprawiedliwości, Zarządu m. Warszawy, poza tym wybitni specjaliści z dziedziny studiów nad dzieckiem zza granicy, z prezydentem SEPEG-u dr O. Forelem.

Dla zachowania poczucia narodowej odrębności

Dzieci polskie z Francji

przyjadą na wakacje do kraju

PARYŻ. (PAP). Pod przewodnictwem ambasadorowej Zofii Putrament odbyła się w ambasadzie RP. w Paryżu konferencja, zwołana przez Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Polskiej w sprawie organizacji kolonii letnich dla młodzieży wychodźczej we Francji.

Na konferencji zabrał głos Jerzy Putrament, zapewniając o pomocy rządu polskiego dla akcji wczasów.

„Musimy walczyć o to, — oświadczył ambasador, *aby młodzież polska we Francji zachowała poczucie swojej przynależności narodowej. Kolonie letnie — to może jedyny środek dania dzieciom skondensowanej dawki polskości. Kolonie letnie to także odbudowa Polski, ważniejsza od odbudowy mostów czy dróg, bo odbudowa ludzi".*

W ramach wczasów 450 dzieci polskich z Francji zostanie wysłanych na kolonie do kraju. Ponadto 100 dzieci zostało zaproszonych do Polski przez organizacje niepodległościowe, a 200 harcerzy przez główną komendę Harcerstwa Polskiego.

Całe wychodźstwo polskie spieszy z materialną pomocą akcji Towarzystwa Przyjaciół. Jedną z pierwszych była Maria Mickiewicz, która przekazała 5 tys. franków. *„Naszym hasłem* — oświadczyła — *jest: wszystko dla przyjścia z pomocą młodzieży polskiej".*

---

400 ton sody dziennie

„Solvay" zwiększa produkcję

INOWROCŁAW. (PAP). Największa w Polsce fabryka sody „Solvay" w Mątwach pod Inowrocławiem może się poszczycić nie tylko znacznym wzrostem produkcji, ale również uruchomieniem całego szeregu nowych działów.

Podczas, gdy w roku 1946 fabryka produkowała na dobę 185 ton sody, a w roku 1947 218 ton, to obecnie produkcja dochodzi do 300 ton, a w końcu bież. roku, w związku z odbywającą się rozbudową zakładów przekroczy 400 ton dziennie.

Do tak znacznego wzrostu produkcji przyczyniło się przede wszystkim usprawnienie pracy oraz rozszerzenie działów produkcyjnych m. in. uruchomiony został dział sody kaustycznej. Piece wapienne, których budowę rozpoczęto jeszcze w czasie okupacji, zostały obecnie kompletnie wykończone.

Dalsze podniesienie produkcji, która w roku 1949 ma wynieść 600 ton dziennie, uzależnione jest od zainstalowania turbosprężarek, które w najbliższym czasie mają nadejść z Czechosłowacji, wybudowania pieca obrotowego do kalcynacji sody oraz uruchomienia 3 nowych kolumn do karbonizacji.

Olbrzymi majątek b. króla Michała

przejął skarb rumuński

Michał Hohenzollern pozbawiony obywatelstwa

Bukareszt (PAP). Na sobotnim posiedzeniu gabinetu rumuńskiego postanowiono, że cały majątek b. króla rumuńskiego Michała Hohenzollerna będzie przejęty przez skarb państwa. Majątek ten składa się z ponad 15 tysięcy ha ziemi uprawnej, 136 tysięcy ha lasów, 29 zamków i 114 pałaców, 16 pawilonów myśliwskich, 3.991.502 akcji najrozmaitszych przedsiębiorstw przemysłowych i bankowych rumuńskich, jak również z olbrzymich ilości cennych obrazów i innych dzieł sztuki oraz biżuterii wartości 500 miliardów lei.

Stwierdzając, że Michał Hohenzollern razem z członkami rodziny spiskuje przeciwko interesom narodu rumuńskiego i Ludowej Republice Rumuńskiej, działając na szkodę państwa, rząd rumuński postanowił **odebrać obywatelstwo rumuńskie b. królowi Michałowi, jego matce Helenie, członkom rodziny: Elżbiecie i Mikołajowi Hohenzollernom oraz Ileanie Habsburg.**

Z frontu radiofonizacji kraju

WARSZAWA. (PAP). Dnia 23 maja rb. w sali Zjazdowej ZNP odbył się II Ogólnopolski zjazd delegatów SKRK. W obradach wzięli udział m. in. wicemarszałek Sejmu dr Barcikowski — prezes SKRK oraz naczelny dyr. Polskiego Radia W. Billig.

Po otwarciu zjazdu przez wiceprezesa SKRK Wł. Chylińskiego, wybrano prezydium zjazdu, którego przewodniczącym został poseł H. Dżendzel, po czym nacz. dyr. Polskiego Radia W. Billig w obszernym przemówieniu zapoznał on zebranych z sytuacją na froncie radiofonizacji kraju i omówił, jakie otwierają się przed radiofonizacją polską, oraz nakreślił zadania Społ. Kom. Radiofonizacji Kraju.

Nowy ambasador Australii w Moskwie

Moskwa (PAP). 22 maja nowomianowany ambasador australijski w Moskwie — Watt, złożył na Kremlu swe listy uwierzytelniające przewodniczącemu Rady Najwyższej ZSRR Mikołajowi Szwernikowi.

Przegląd prasy

Zjazd ZNP

W związku z rozpoczętym zjazdem delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego „Głos Ludu" pisze:

Zjazd ZNP staje się siłą rzeczy wydarzeniem o dużym znaczeniu społeczno-politycznym. Nauczyciele nie mogą bowiem zabierać głosu w swoich sprawach zawodowych, nie poruszając zarazem wielu zagadnień o charakterze ideologicznym i społeczno-politycznym.

Mówiąc o swoich sprawach zawodowych, nauczyciele mówią zarazem o sprawie szkoły, o jej zadaniach i charakterze, o jej programie i kierunku wychowawczym.

Doniosłe znaczenie obecnego zjazdu ZNP polega na tym, że odbywa się on w chwili przełomowej w życiu naszej szkoły, w przede dniu realizacji reformy powszechnego nauczania. Ubiegłe trzy lata były okresem walki o nową szkołę i usilnej pracy nad jej przygotowaniem. Była to zarazem walka o duszę i serce nauczyciela, o pozyskanie dla obozu demokracji ludowej masy nauczycielstwa. Walkę tę wygraliśmy.

Masę członków ZNP przekonała wymowa faktów, wymowa nowego, naprawdę postępowego programu szkolnego, wymowa olbrzymiej pracy nad wydaniem nowych podręczników szkolnych, wymowa ogromnych wysiłków rządu ludowego w dziedzinie odbudowy i dalszego rozwoju oświaty, wysiłków nad poprawą sytuacji materialnej nauczycielstwa.

Dnia 23 maja br. zmarła nagle nasza Mamusia

śp. Dr Maria Kujawska

Kierowniczka Powiatowego Ośrodka Zdrowia w Pszczynie

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 maja br. o godz. 9 rano, o czym zawiadamiają w smutku pogrążone.

CÓRKI

Pszczyna, Kopernika 16, dnia 25 maja br. 2139

Dnia 23 maja br. zostały sprowadzone z Rozwadowa do Katowic zwłoki mojego ukochanego męża, naszego drogiego brata, wujka i szwagra

śp.

ROMANA POPIOŁKA

Powstańca Śląskiego, członka „Polskiego Ruchu Oporu" oraz b. więźnia politycznego, który został rozstrzelany przez zbirów hitlerowskich wraz z innymi w dniu 20 października 1943 r. w Charzewicach k. Rozwadowa.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 26 maja br. o godz. 16-tej z kostnicy przy ulicy Raciborskiej do kościoła św. Piotra i Pawła w Katowicach, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz przy ul. Francuskiej.

Na smutny ten obrzęd zaprasza w smutku pogrążona 2142

RODZINA

Reportaż ze Szwecji

Alkohol na kartki

SZTOKHOLM, w maju

Szwedów cechuje wynalazczość. Im to właśnie zawdzięczamy elektroluks, łożyska kulkowe, primus, wózki elektryczne i wiele, wiele innych pożytecznych i praktycznych wynalazków. Szwedzi również wynaleźli prohibicję.

Właśnie teraz Szwecja obchodzi 35-letni jubileusz wprowadzenia przez parlament reglamentacji alkoholowej. Przy tej sposobności warto przypomnieć, w jaki sposób zorganizowany jest w Szwecji system zaopatrzenia ludności w tak pospolity u nas artykuł, jakim jest alkohol.

Podstawą do otrzymania przez Szweda alkoholu jest książka osobista zwana „motbokiem". Uzyskać ją może jedynie obywatel, który posiada 7 następujących cech: 1) ukończonych 25 lat, 2) własne mieszkanie, 3) dostateczny stały dochód, 4) niekaralność sądową, 5) punktualne wywiązywanie się z płatności podatków, 6) niekorzystanie z pomocy socjalnej, 7) trzeźwość (!?).

Podanie o przydział

Taki „siedmioprzymiotnikowy" obywatel składa podanie do instytucji państwowej, zajmującej się dystrybucją alkoholu i po paru tygodniach, podczas których przeprowadzany jest b. sumienny wywywiad — otrzymuje „motbok", upoważniający go do nabycia miesięcznie 1 jednego litra 35 proc. wódki, pędzonej w Szwecji z celulozy. Litr takiej wódki kosztuje około 13 koron, tj. około 1.500 zł. Oczywiście, zamiast litra zwyczajnej wódki, może posiadacz „motboku" nabyć np. litr koniaku lub whisky, ale wówczas zapłaci zań nie 13, lecz co najmniej 50 koron. Poza tym właściciel „motboku" może w ciągu miesiąca nabyć do 4 flaszek wina, odpowiednio w Szwecji drogiego.

Gdy właściciel książeczki ożeni się, a żona jego przekroczy 25 lat życia, może otrzymać już 2 litry. Kobiety samotne w wieku ponad magicznych 25 lat, również mogą posiadać „motbok" od 1/2 do 1 litra miesięcznie — zależności od zarobków i pozycji socjalnej.

Posiadacza „motboku" obowiązują ściśle następujące przepisy: 1) nie wolno mu książeczki wypożyczać, 2) nie wolno otrzymanej wódki darować, sprzedawać, lub pożyczać, 3) nie wolno nabywać wódki w sklepie wódczanym przez osobę trzecią. Przekroczenie któregokolwiek z powyższych nakazów powoduje odebranie książki, karę pieniężną — a w razie sprzedaży po wygórowanej cenie wódki — nawet osadzenie w więzieniu.

„System Bolaget" posiada własną policję prohibicyjną, mundurową i tajną. Policja ta jest dobrze wyszkolona i wysoce aktywna. W większości wypadków należą do niej ekspedienci ze sklepów z alkoholem, kelnerzy w restauracjach, posiadających wyszynk itd. Oczywiście, sklepy z napojami alkoholowymi istnieją wyłącznie w ramach „Systemu Bolaget".

Tylko dwa kieliszki

Poza przydziałem na „motbok", każdy Szwed lub przyjezdny może otrzymać wódkę w restauracji z wyszynkiem, ale najwyżej 2 kieliszki, po 75 gramów każdy. Musi przy tym zjeść obiad wzgl. kolację. Trzeciego kieliszka nie otrzyma za żadne skarby świata. Ponieważ dla wyjątkowo spragnionych pozostaje jeszcze podstępna ewentualność zwiedzenia innych restauracji — z tego względu przed każdą restauracją stoi mundurowy policjant prohibicyjny w pięknym granatowym płaszczu, ze złotymi blachami i guzikami i w białych rękawiczkach, który każdego wchodzącego gościa taksuje na oko: „pił już, czy nie pił". Jeżeli dojdzie do wniosku, że już golnął — podnosi rękę i zagradza wejście do sezamu. Czasem wymaga nawet „chuchnięcia", czasami znów opiera swój osąd na długoletnim doświadczeniu. Trzeba przyznać, że rzadko kiedy myli się...

Stosunek Szwedów do ograniczeń alkoholowych

Otóż większość z nich respektuje prawo, jak każde inne, jako, że Szwedzi są bardzo zdyscyplinowani i obywatelscy. Ale nie ma reguły bez wyjątków — i to dość licznych wyjątków, to też policja prohibicyjna nie może uskarżać się na brak zajęcia. Przede wszystkim istnieje dość intensywny szmugiel spirytualiów, przeważnie z Finlandii i z Danii, gdzie ograniczeń nie ma. Zdarza się, że i wyroby naszego rodzimego „PMS-u" pojawiają się od czasu do czasu na czarnej giełdzie wódczanej. Cieszą się one nadzwyczajnym powodzeniem. Uchodzą tu bodaj za najlepsze.

„Bimbru" Szwedzi nie pędzą. Nie dlatego, że nie potrafią. Z ich wynalazczością potrafili by skonstruować takie aparaty, że zapędziliby w kozi róg nie jednego naszego domorosłego bimbrarza. Nie pędzą dlatego, że nie mają z czego. Zboże jest bardzo drogie, ziemniaków jest niewiele, a cukier — reglamentowany. Poza tym Szwedzi czują wstręt do tego rodzaju zakazanego „sportu". Zdają się więc na towar szmuglowany, poza tym rozwijają swą wynalazczość w kierunku osiągnięcia największych rezultatów w ramach dozwolonych przez prawo. I tu trzeba przyznać, że osiągnęli nadzwyczajne wyniki.

Mylilby się w Polsce ten, ktoby sądził, że w Szwecji nie spotyka się ludzi, chodzących „na rzęsach". Oczywiście, nie tak wiele, jak u nas, ale można nie raz zobaczyć pojedynczych przechodniów, lub całe towarzystwo, posuwające się na gutaperkowych nogach. Efekt ten osiąga się według wypracowanego systemu. Polega on na tym, że idzie się do restauracji na wspomniane dwa kieliszki — po dłuższym wygłodzeniu, przy czym wypija się je drobnymi łykami, smakując powoli i z rozmysłem i zapijając stale piwem. Ponieważ trzeba zamówić obiad, kelner przynosi półmiski, lecz gość nic nie je. Aby restauracja po raz drugi nie podała nietkniętych przez klienta dań innemu gościowi, solidarność uciemiężonych nakazuje wsypać do półmisków zawartość popielniczki, lub roztartego w dłoniach tytoniu.

Kelner jest tak przyzwyczajony do podobnych „aktów", że w milczeniu, a nieraz z życzliwym uśmiechem zrozumienia, zabiera z powrotem skalane jadło do kuchni.

Inny sposób polega na mieszaniu wódki z piwem, przy czym dla większego efektu gość przynosi do restauracji również własną wódkę z przydziału, oczywiście w dyskretnej buteleczce od wody kolońskiej lub płynu na porost włosów. Trzy, cztery kieliszki wódki, zmieszane z dwiema flaszkami piwa dają piorunującą mieszankę, działającą gwałtownie na niewprawne organizmy synów Północy.

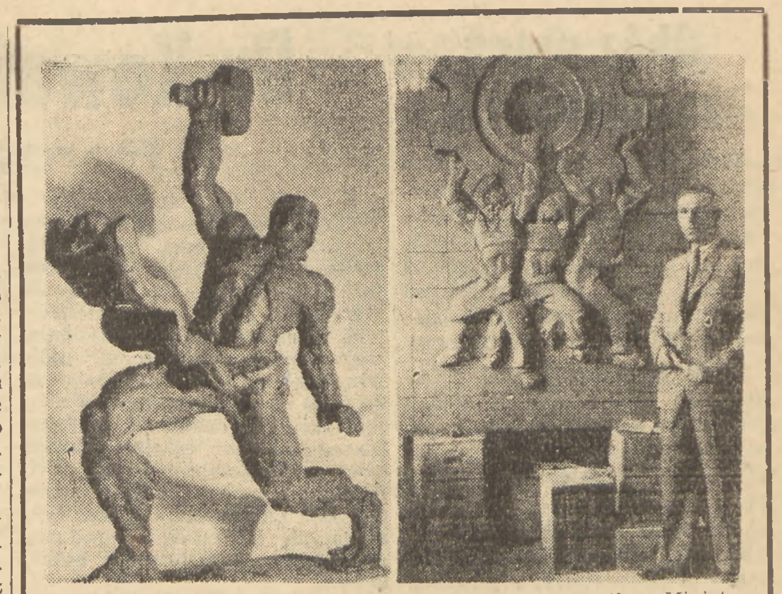
»Pod dobrą datą«

Stan, zwany w Polsce popularnie „pod dobrą datą" jest jednak w Szwecji niebezpieczny z tej przyczyny, że gość niepewnie poruszający nogami trafia normalnie do auta policyjnego, nocuje w komisariacie i wychodzi stamtąd uboższy o swój „motblok". Jeżeli trafi się na ulicy para: mężczyzna z kobietą i jedno z nich jest „pod gazem" granatowe mundury najspokojniej w świecie zabiorą na bezpłatny nocleg do komisariatu zawianego partnera czy partnerkę pozostawiając drugą połowę w spokoju i nie żądając od niej ani dokumentów, ani towarzyszenia ofierze pragnienia.

Zanim jednak chodząca po chodniku ofiara znajdzie się pod opieką policji, budzi ona wśród przechodniów dużo uczuć: u Szwedów — zazdrość i głębokie zrozumienie, u Szwedek, zwłaszcza młodych, — podziw i coś w rodzaju kultu bohaterstwa, u Szwedziątek — sensację, a u cudzoziemców, którzy nie znają ograniczeń, a wiedzą, jak prymitywnymi i minimalnymi środkami delikwent doszedł do takiego stanu — wyraźną ironię.

Ale ironia ta jest właściwie nie na miejscu, bo jeżeli zajrzymy do statystyk, przekonamy się, że 35 lat częściowej prohibicji wyszły narodowi szwedzkiemu tylko na zdrowie. Roczne spożycie alkoholu w Szwecji wynosi 5 litrów wódki i 1,5 litra wina na głowę mieszkańca. Szwecja nie zna problemu alkoholików, degeneratów na tle alkoholizmu i tym podobnych utrapień, gnębiących inne narody. I na pewno w osiągnięciu przez Szwedów przeciętnej długowieczności ponad 67 lat — „System Bolaget" odegrał niemałą rolę.

Wu-En



Na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu pawilon Ministerstwa Przemysłu będą zdobiły rzeźby prof. Potrawiaka. Są to rzeźby względnie płaskorzeźby o charakterze monumentalnym. Tworzywo dla nich stanowi glina, gips i... słoma. Ilustracja po lewej — to symboliczna postać kowala, po prawej — płaskorzeźba przedstawiająca zespołowy wysiłek robotników

Fot. Ag. Il. API

Od deklaracji Balfoura do państwa Izrael

Historia Palestyny z przygodami

Rok 1917 — Lord Balfour w imieniu Wielkiej Brytanii składa historyczną deklarację palestyńską, wypowiadając się za utworzeniem „Jewish National Home", to jest niepodległego państwa żydowskiego.

1921 — Podział Palestyny i utworzenie niezależnego państwa — Transjordanii — którego kierownictwo otrzymuje król Abdullah, dzięki protekcji Wielkiej Brytanii.

1923 — Wielka Brytania otrzymuje mandat palestyński na mocy decyzji Ligi Narodów.

1936 — Wzrost emigracji żydowskiej w Palestynie. Arabowie, którzy dotychczas buntowali się przeciw Anglikom, zwracają sie przeciw Żydom.

1937 — Krwawe incydenty arabsko-żydowskie mnożą się pod rządami „Colonial Office".

1939 — Rząd brytyjski decyduje ograniczyć imigrację do Palestyny.

1939—1945 — Wojna światowa. Anglicy zajęci są Niemcami i Japonią i w związku z tym liczba starć w Palestynie maleje.

1946 — Prezydent Truman proponuje otwarcie granic Palestyny dla 100 tys. Żydów, spotyka się jednak z odmową Londynu. Rozpoczyna się tajna imigracja żydowska, a wraz z nią wznowienie krawwych zajść.

1947 — Kwestia palestyńska omawiana jest na forum ONZ i specjalna komisja proponuje formułę podziału na dwa państwa, jako rozwiązanie kwestii żydowsko-arabskiej. Ogólne forum ONZ akceptuje propozycję, przyczem Wielka Piątka głosuje za podziałem Palestyny.

1948 — Podczas gdy incydenty przekształcają się w wojnę domową, w polityce palestyńskiej Waszyngtonu zachodzi nagły zwrot: nie zwracając uwagi na swą poprzednią decyzję w sprawie podziału, Amerykanie żądają opieki międzynarodowej nad Palestyną.

15 maja 1948 r. o północy kończy się mandat brytyjski.

15 maja 1948 r. o 6.15 w wielkiej sali muzeum Tel Avivu Ben Gurion, premier nowego rządu, proklamuje utworzenie państwa — Erec Izrael.

TEL-AVIV, w maju

Złota chorągiew powiewa w Tel-Avivie

15 maja w Tel-Avivie ze wszystkich balkonów powiewały chorągwie niebiesko-biało-złote. Wszystkie wielkie magazyny jak i małe budki z wodą sodową przybrane były w kolory wolnego i niepodległego państwa żydowskiego.

„25 lat temu wyjechałam z Sanaa (Jemen) — mówi sprzątaczka hotelowa, któr. dziś jeszcze woli chodzić boso, niż w obuwiu — 25 lat czekam na ten dzień, jak na przyjście Mesjasza".

Kelnerka w restauracji oświadcza z błyszczącymi oczyma — „Po raz pierwszy w życiu czuję się naprawdę szczęśliwa. Urodziłam się w Niemczech. Jak tylko Hitler doszedł do władzy, przyjechałam do Palestyny. W Berlinie być może skończyłabym medycynę, tu jestem tylko kelnerką — ale za to czuję się wolną..."

Ludzie na ulicach wyrywają sobie z rąk do rąk gazety... Z otwartych okien słychać głos radia — Erec Izrael...

Lecz 2 lata temu Jemal Effendi Husseini, jeden z przywódców arabskiego komitetu w Palestynie wykrzyknął przed komisją angielsko-amerykańską: „Narody niejednokrotnie decydowały o swym losie za pomocą oręża. I w Palestynie tak będzie pomiędzy Arabami i Żydami."

15 maja w nocy arabski legion z Transjordanii przeszedł most Allemby na Jordanie i wkroczył na terytorium palestyńskie. Król Abdullah na czele swych oddziałów, oddał pierwszy symboliczny wystrzał o północy — tak jak ojciec jego, król Hussein 10 maja 1916 roku w Mekce wystrzelił na znak rozpoczęcia powstania przeciw Cesarstwu Ottomańskiemu.

Na wieść o powstaniu państwa Żydów Abdullah oświadczył: „Uważam, że koniec mandatu brytyjskiego unieważnia wszelkie obietnice Wielkiej Brytanii dane Żydom na podstawie deklaracji Balfoura. Oświadczam, że Żydzi nie mają już żadnych praw w Palestynie i żaden przywilej autonomii nie będzie im przyznany".

Beczka prochu — czy klucz wschodu

Liczni obserwatorzy uważają Palestynę za klucz Środkowego Wschodu — bo każda interwencja na rzecz Arabów musi pociągnąć daleko idące konsekwencje na całym Środkowym Wschodzie. Toteż w zależności od swych interesów mocarstwa anglosaskie, wykorzystując swe wpływy w Palestynie kształtują sytuację na Środkowym Wschodzie.

W 1917 r. lord Balfour sądził, że utworzenie żydowskiego państwa będzie korzystne dla interesów, więc obiecał... Obecny rząd angielski obawia się powstania Arabów, a tym samym utraty nafty, więc...

Jeśli chodzi o pozycję Stanów Zjednoczonych, polityka ich może być dla niektórych do pewnego stopnia zagadką. Nie tak dawno sam prezydent Truman oświadczył, że „pragnie widzieć jak największą ilość emigrantów żydowskich w Palestynie." Rząd Stanów Zjednoczonych popierał plan podziału tego kraju. Nagle następuje zwrot i polityka USA obiera przeciwny kierunek... gdyż zachodzi obawa, że niepodległe państwo żydowskie zaszkodzi amerykańskim interesom w Arabii.

W rzeczywistości dwa fronty ścierają się w Ameryce. Forrestal, Harriman — ministrowie w Waszyngtonie, James F. Duce przewodniczący naftowego koncernu ARAMCO, admirał Leaby — doradca Trumana, Ley Henderson — kierownik wydziału Bliskiego Wschodu w Departamencie Stanu, George Wadsworth — ambasador USA w Iraku — prowadzą proarabską politykę, gdyż są zdania, że nafta jest ważniejsza od głosów żydowskich wyborców w Stanach Zjednoczonych.

Drugi front, znacznie słabszy, popiera syjonistów zarówno ze względów humanitarnych jak i dlatego, aby zadowolić żydowskie elementy w Ameryce. Wybory się zbliżają, popularność prez. Trumana spada. Toteż jako kandydat na pozostanie w Białym Domu, Truman nie może lekceważyć kilku milionów głosów żydowskich wyborców. I najlepszym dowodem, że nie lekceważy było uznanie Erec Izrael przez prezydenta.

Niedawno — Azzam Pasza, sekretarz Ligi Arabskiej wyraził przypuszczenie, że Arabowie w Palestynie mogą początkowo doznać niepowodzeń wobec lepiej uzbrojonych i wyćwicznych Żydów...

Obrońcy nowego państwa

Obecna generacja żydowska przeciw której Abdullah ogłasza wojnę świętą, przygotowuje się już do walki od kilkunastu lat. 12 i 14-letnie dzieci w szkołach otrzymywały wojskową zaprawę — a każdy Żyd w Palestynie powinien być członkiem „Haganah", starej organizacji, której pierwotnym zadaniem była obrona kolonii żydowskich, a która z czasem stała się tajną armią. Właśnie na „Haganah" oparli Anglicy ewentualną obronę Palestyny podczas wojny i dzięki temu armia ta zyskała możność zreorganizowania swych szeregów i wyćwiczenia nowych kadr. W 1945 r. rezerwa „Haganah" liczyła 80 tys. wyborowego żołnierza i 10 tys. ludzi w stałej służbie pod bronią.

Do tych sił wliczyć należy jeszcze żydowską brygadę złożoną z 30 tys. żołnierzy, która brała udział w walkach w północnej Afryce i we Włoszech przeciw Niemcom, wreszcie tajne organizacje terrorystyczne Irgun i Stern. Nie trzeba także zapominać, iż tysiące Żydów służyło w pomocniczej policji palestyńskiej. Tak więc większa część 700 tysięcznej żydowskiej ludności w Palestynie zdolna jest do walki z bronią w ręku.

Już w ciągu kilkodniowych zmagań o swe młode państwo ludzie ci wykazali pełnię odwagi i determinacji.

B. Y. G.

Wieczór kultury i sztuki polskiej

w Moskwie

MOSKWA. (PAP). W Domu Filmowców Radzieckich w Moskwie odbył się wieczór kultury i sztuki polskiej, połączony z pokazem polskiego filmu „Ostatni etap".

Wieczór przekształcił się we wzruszającą manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej. W wielkiej sali Domu Filmowców zebrało się około 700 radzieckich artystów filmowych, reżyserów, operatorów, literatów, kompozytorów etc. W prezydium zajęły miejsca artystki radzieckie występujące w filmie „Ostatni etap" — Maria Winogradowa i Tatjana Górecka, słynna artystka Wiera Mareckaja, znakomity pisarz Ilja Erenburg i inni.

Na wieczorze byli również przedstawiciele radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz sekretarz Komitetu Słowiańskiego w ZSRR — Moczałow. Ze strony polskiej obecni byli: ambasador w Moskwie Marian Naszkowski, gen. Prus-Więckowski, radca Zambrowicz i przybyła do Moskwy autorka filmu — Wanda Jakubowska, przedstawicielka Nacz. Dyrekcji Filmu Polskiego Radkiewiczowa i inni.

Wieczór zagaiła znakomita artystka Wiera Mareckaja, znana naszej publiczności z filmu „Nauczycielka wiejska",

Znakomity pisarz radziecki Ilja Erenburg powiedział m. in.: „Gdy słuchałem Wandy Jakubowskiej ogarnęło mną uczucie dumy. Byłem dumny, że w piekle Oświęcimia wytrwał Człowiek, wytrwali ludzie, którzy nie ugięli się przed hitlerowskimi oprawcami i niezłomnie walczyli o ideę człowieczeństwa. Ja nie wierzę w przyjaźń, która powstaje na bankietach — powiedział Erenburg. Wierzę w taką przyjaźń, która rodzi się w nieszczęściu i biedzie. Taka jest właśnie historia przyjaźni naszych narodów. Powstała ona w walce ze wspólnym okrucieństwem i wrogiem. I dlatego wierzę w jej siłę, w jej trwałość...

Nawet wtedy, gdy narody nasze oddzielał sztuczny mur nieuczciwości wzniesiony przez reakcyjną kołtunerię, myśmy zachwycali się Słowackim i Mickiewiczem, zachwycaliśmy się Chopinem.

Tego muru teraz nie ma. Będąc ostatnio w Warszawie nie mogłem się oprzeć podziwowi i zachwytowi na widok nowego życia, które, jak bujny kwiat rozkwitło wśród ruiny i zgliszczy". Ilja Erenburg mówił dalej o rozwoju nowej kultury polskiej, polskiej poezji, nazywając goszczącego w Moskwie Juliana Tuwima, jednym z największych poetów współczesności. Wielka sztuka — oświadczył Erenburg — rodzić się może tylko z głębokich przeżyć, z cierpień i mąk, z jakich zrodził się film „Ostatni etap".

Po odegraniu przez pianistę Briuszkowa utworów Chopina odbył się pokaz filmu. Wrażenie jego było ogromne.

Po seansie urządzono długotrwałą burzliwą owację na cześć twórców filmu z Wandą Jakubowską na czele.

Obecny na sali jeden z najwybitniejszych reżyserów radzieckich Pudowkin, reżyser Donskoj i inni dali niezwykle wysoką ocenę filmu „Ostatni etap".

Z międzynarodowej wystawy w Pradze

Sukces naszej radiofonii

Warszawa (PAP). Otwarta w Pradze, z okazji 25-lecia Radia Czechosłowackiego — Międzynarodowe Radiowa Wystawa — (MEVRO) — gromadzi wielotysięczne tłumy publiczności.

Reprezentacyjny pawilon Polskiego Radia centralnie położony na terenie Wystawy, budzi duże zainteresowanie. Publiczność czechosłowacka, wśród której idee zbliżenia naszych bratnich narodów są szczególnie popularne, ogląda z zaciekawieniem eksponaty polskie, komentując żywo tablice i modele ilustrujące radiofonizację Polski, funkcje społeczne radia oraz imponujące tempo odbudowy radiofonizacji polskiej. Powszechnie podkreśla się że odrębna forma graficzna, dająca syntezę naszej radiofonizacji korzystnie wyróżnia nasz pawilon.

Wszyscy zwiedzający otrzymują broszurkę wydaną w języku polskim i czeskim, będącą w pewnym sensie katalogiem wystawy.

W dniu otwarcia zwiedził wystawę, żywo interesując się pawilonem Polskiego Radia minister Informacji p. Wacław Kopecky w otoczeniu członków rządu czechosłowackiego i przedstawicieli radiofonii, biorących udział w wystawie.

Polskie Radio reprezentowali dyr nacz. W. Billig, zastępca dyr. nacz. prof. T. Dobrowolski i wicedyr. Zawadzki na czele delegacji polskiej.

W ub. środę odwiedził pawilon polski wiceminister Kultury i Sztuki Grosicki w otoczeniu przedstawicieli Ambasady Polskiej w Pradze i muzyków polskich, przybyłych do Pragi na Międzynarodowy Festiwal Muzyczny.

Obóz pracy za nadużycia

Wałbrzych (sar). Po żmudnych dochodzeniach Komisja Specjalna ustaliła rozmiar winy dyrektora Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 18 w Wałbrzychu, Adama Fiszla i dyr. Przedsiębiorstwa Państw. „Wapienniki" w Wojcieszowie, Władysława Winnickiego.

Fiszel od sierpnia 1946 r. do listopada 1947 r. nie sporządził remanentu poniemieckiego, nadto nie zaopatrywał należycie podległych mu przedsiębiorstw, Żwirowni w Śniadowicach i wytwórni dachówek w Zawidowie. W wyniku tej gospodarki Państwo poniosło znaczne straty. Stwierdzono nadto, że Fiszel i Winnicki sprzedali 12 worków mat. budowlanych, nie przeprowadzając tej transakcji przez ewidencję materiałową. Fiszel skazany został na 18 miesięcy obozu pracy, a Winnicki na 15 miesięcy.

Dr Kowalczuk i jego żona uniewinnieni

Pomoc dla konspiracji zmazała winę

Bytom (jl). Oczekiwany z wielkim zaciekawieniem proces, wytoczony dr med. Włodzimierzowi Kowalczukowi z Bytomia (ul. Piekarska 41) i jego żonie, mgr farm. Janinie Kowalczukowej, zakończył się po jednodniowej rozprawie wyrokiem uniewinniającym. Kowalczukowie zostali na skutek doniesienia Izby Aptekarskiej oskarżeni o zadeklarowanie w czasie okupacji swej przynależności do uprzywilejowanej przez Niemców narodowości ukraińskiej. Ciężar wysuniętych zarzutów spowodował tymczasowe aresztowanie oskarżonych.

Rozprawie przed bytomskim Sądem Okręgowym przewodniczył sędzia S. O. Sakiewicz. Przewód sądowy dał w pierwszej części niezbite dowody, że Kowalczukowie, będący Polakami z pochodzenia i obywatelstwa, w czasie okupacji zadeklarowali się przed władzami niemieckimi jako Ukraińcy. Podejrzenie o zbrodnię odstępstwa było zatem uzasadnione. Sensacyjny obrót sprawy spowodowało jednak 14 świadków odwodowych, z których większość działała czynnie w konspiracji. **Świadkowie ci wystawili oskarżonym doskonałą opinię, wykazując, że popierali oni ruch podziemny** przez udzielanie pomocy rannym i chorym, dostarczanie medykamentów i ratowanie Polaków przed wojskiem niemieckim i zesłaniem na roboty przymusowe.

Świadek Antoni Żywczok zeznał, że w r. 1943 został z ramienia AK, Okręg Śląski, wydelegowany do Lublińca celem zbadania opinii o dr Kowalczuku, który rzekomo opiekuje się rannymi Polakami. Przeprowadzony na miejscu i w okolicy poufny wywiad potwierdził w pełni pochlebną opinię o Kowalczuku, jako lekarzu zaufanym.

Ks. Maksymilian Górnik naświetlił dodatnią działalność oskarżonego w okresie, gdy ten był lekarzem w Szpitalu Bonifratrów w Katowicach-Bogucicach.

Były urzędnik Ubezpieczalni Społecznej w Lublińcu, Stanisław Gawron, wykazał, że oskarżony często podawał pacjentów-Polaków za Niemców, aby umożliwić im pobyt w szpitalu. Wśród nich były osoby zdrowe, które ukrywały się. Świadek należał do konspiracji śp. Konrada Mańki, który został ścięty przez Niemców.

Kilku świadków wykazało, że oskarżony uratował ich przed poborem do wojska niemieckiego wzgl. zesłaniem na roboty przymusowe.

Świadek Marian Kożuch, któremu Niemcy zastrzelili brata podczas wspólnego nieudanego zamachu na jakiegoś „gestapowca", zeznał, że w Częstochowie uszedł do Lublińca, gdzie zwierzył się dr Kowalczukowi. Lekarz ukrywał go przez cały miesiąc w szpitalu.

Z zeznań dalszych świadków wynika, że zarówno mgr. Janina Kowalczuk, jak i jej mąż dawali stale zastrzyki, bandaże i różne medykamenty grupom podziemia. Nie brali zapłaty, mówiąc, że to dla Polaków. Wysłannika AK, Józefa Popka, Janina Kowalczukowa ostrzegła, by miał się na baczności przed niemieckim aptekarzem Krallem, który coś podejrzewa i śledzi ją.

Sąd, opierając się na art. 4 pkt. b. dekretu z 28 VI 1946, wydał wyrok, uniewinniający dr Włodzimierza Kowalczuka i mgr. Janinę Kowalczukową od zarzutu oskarżenia.

Domy na sprzedaż

Wrocław (ib) Ostatni wydany we Wrocławiu Dziennik Wojewódzki podaje m. in. nowy spis domów, przeznaczonych na sprzedaż. Chodzi tu o domy położone przy ul. Chopina, Czackiego, Kochanowskiego, Paderewskiego, Karola Szymanowskiego, Nowakowskiego, Moniuszki, Śniadeckich i Karłowicza. Najwyższą cenę szacunkową, bo aż 17 milionów zł osiągnęły dwa budynki mieszczące się przy ul. Śniadeckich 45 i 47.

W następnych miesiącach podane będą do wiadomości dalsze listy domów, przeznaczonych na sprzedaż.

Zasady reformy szkolnictwa

przeprowadzanej w całym kraju

Katowice (t). W gmachu województwa odbyła się tu 22 bm. konferencja, zwołana przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko-Dąbrowskiego, a poświęcona omówieniu **akcji reformy szkolnictwa ogólnokształcącego, przeprowadzanej obecnie przez Ministerstwo Oświaty na terenie całego kraju.** W konferencji wzięli udział delegat Ministerstwa, wizytator dr Balicki, wojewoda gen. Zawadzki, kurator Berek oraz delegaci organizacji społecznych, politycznych i związków zawodowych.

Nacz. Hermach przedstawił zebranym obecny stan szkolnictwa podstawowego na Śląsku, wykazując na podstawie danych cyfrowych **gigantyczny jego rozwój w okresie kolejnych lat odbudowy powojennej,** poczem przeszedł do omówienia zagadnienia nowej reformy szkolnej. Potrzeba tej reformy zrodziła się w społeczeństwie bezpośrednio po powojennej zmianie układu stosunków w państwie. Prace nad nią rozpoczęto już w roku ubiegłym, **pełna zaś ich realizacja nastąpi w przyszłym roku szkolnym 1948/49.**

Główne założenia przygotowanej reformy polegają na ujednoliceniu szkolnictwa ogólnokształcącego, tzn. usunięciu zeń istniejącego dotychczas podziału na szkołę podstawową i gimnazjum, oraz na umasowieniu ich i udostępnieniu młodzieży wszystkich warstw społeczeństwa. Nowa szkoła średnia będzie posiadać 11 klas o jednolitym programie obejmującym zakres dotychczasowej szkoły podstawowej i gimnazjum.

Celem nadania wszystkim szkołom wspomnianej jednakowej formy, większość obecnych gimnazjów otrzyma uzupełniającą podbudowę siedmiu klas niższych. Wszystkie inne, których uzupełnieniu staną na przeszkodzie względy natury materialnej czy organizacyjnej, będą tworzyć na razie szkoły tylko stopnia licealnego. Podobnie istnieć będzie szereg szkół t. zw. „rozwojowych", posiadających od 8 do 9 klas. Anomalia te zostaną w późniejszym stadium realizacji reformy usunięte na korzyść pełnych uczelni 11-klasowych.

Dotychczas **zasada rejonizacji**, która ze względu na powszechność troski o szkołę w danym rejonie wpłynie na stworzenie jej lepszych warunków egzystencji i na utrzymanie odpowiedniego poziomu. Wprowadzone będą również specjalne komisje społeczne, które będą decydować o przyjęciu

Ogółem na terenie Kuratorium Śląsko-Dąbrowskiego będzie uruchomionych w nowym roku szkolnym 106 punktów szkolnych, co oznacza w porównaniu ze stanem obecnym (73 szkoły średnie) podwyżkę o 33 szkoły dodatkowe, rozrzucone w poszczególnych powiatach. Z sumy tej 51 szkół będzie posiadać charakter pełnej 11-latki, 41 — rozwojowej oraz 14 — stopnia licealnego. Celem jak największego uprzystępnienia nauki młodzieży wiejskiej i robotniczej, nowe ośrodki zaprojektowano przeważnie na peryferiach miasta lub w mniejszych miejscowościach.

Po przeprowadzeniu reformy ilość młodzieży, korzystającej z nauki na poziomie średnim, wyniesie około 32 tys., czyli wzrośnie o blisko 12 tys.

Równocześnie ze zmianą samej struktury szkół średnich będzie wprowadzona niestosowana do kandydatów do szkoły. Obowiązek nauki dla uczniów od 6 do 14 lat będzie obejmował siedem pierwszych klas 11-latki. Dzieci w wieku 6 lat będą uczęszczać do zorganizowanych przy szkołach dodatkowych klas wstępnych, których w ub. r. szkolnym powstanie około 2.400.

W skali ogólnopaństwowej Okręg Śląski po przeprowadzeniu nowej reformy wysunie się pod względem rozbudowy szkolnictwa średniego na pierwsze miejsce.

Kto zamordował leśniczego Reka?

Niewykryta zagadka

zbrodni w lesie

Częstochowa (a). Mimo energicznych dochodzeń, nie udało się dotychczas wpaść na trop sprawców skrytobójczego mordu, dokonanego na osobie leśniczego lasów państwowych, Stanisława Reka, brata wiceministra sprawiedliwości.

W toku dochodzenia ustalono, że leśniczy został zamordowany przez uderzenie toporkiem w potylicę, a nie, jak pierwotnie przypuszczano przy użyciu broni palnej. Toporkiem takim posługują się często złodzieje leśni przy dokonywaniu kradzieży drzewa. Zwłoki zamordowanego znaleziono w odległości około 200 metrów od drogi, w miejscu widocznym i bardzo uczęszczanym, co świadczy, iż leśniczy zamordowany został w innym miejscu, a dopiero stamtąd zwłoki przeniesiono do lasu, gdzie je odnaleziono. Gdyby mord został dokonany w miejscu odnalezienia zwłok, byłyby one niewątpliwie znacznie wcześniej zauważone. Przy denacie znaleziono zegarek, dokumenty i pewną sumę pieniężną. Obok leżał rower. Dalsze dochodzenie, prowadzone z wielką energią przez władze śledcze, przyczyni się niewątpliwie do ujawnienia okoliczności zbrodni i jej sprawcy, czy sprawców. Należy zaznaczyć, że zamordowany był wielce zasłużonym leśnikiem i cieszył się jak najlepszą opinią wśród okolicznej ludności.

Dwa lata więzienia

za ciężkie uszkodzenie ciała

Częstochowa (k). Mieszkaniec wsi Wapiennik (pow. Częstochowa), Antoni Krupa udał się wraz z kilku kolegami do mieszkania Stanisławy Kiedos, gdzie pili wódkę. Gdy po libacji Krupa szedł do domu, został na drodze zaczepiony przez uczestnika libacji, Józefa Drosika, który bez jakiegokolwiek powodu wyrwał z płotu sztachetę i uderzył nią najpierw Antoniego Kiedosa, a następnie Krupę w głowę. Ten ostatni doznał złamania kości nosowej i krwawego wylewu w obu oczodołach i przez długi czas kurował się w szpitalu. Wyrokiem Sądu Drosik został skazany na 2 lata więzienia.

Polski węgiel na Targach Międzynarodowych

w Paryżu, Brukseli i Zagrzebiu

Katowice. Do Katowic powrócili przedstawiciele przemysłu węglowego, którzy brali udział w organizowaniu stoisk na Targach Międzynarodowych w Paryżu i Brukseli. Oba stoiska cieszyły się wielkim zainteresowaniem setek tysięcy zwiedzających i niewątpliwie znacznie przyczyniły się do spopularyzowania polskiego węgla za granicą i wykazanie naszych osiągnięć w okresie powojennym.

Targi paryskie odbywały się na olbrzymich terenach wystawowych koło Porte Versailles. Polska zajęła miejsce w kompleksie pawilonów zagranicznych między Szwajcarią, Rumunią i krajami Beneluxu. Stoisko węglowe znalazło się na pierwszym planie. Na czterech 2-metrowych słupach węglowych umieszczono olbrzymią planszę. Sortymenty węgla znalazły miejsce w efektownie oświetlonych gablotkach szklanych. Na postumencie wystawiono w miskach próbki lofixu, łupka, koksu z paku oraz brykietów. W pierwszych dniach trwania wystawy stoisko odwiedził prezydent Francji Auriol, żywo interesując się polskim węglem. W czasie trwania wystawy (1—17 maja) ogółem przez stoisko przesunęło się ponad 5 milionów zwiedzających.

Targi Brukselskie były zorganizowane na mniejszą skalę, niż paryskie. Również stoisko polskiego węgla było tu mniejszych rozmiarów, o nie mniej jednak efektownym urządzeniu. Zdobiły je wielka rzeźba w węglu oraz artystyczne wykonane plansze. Próbki sortymentów węgla wystawiono na podium. Imponujące wrażenie sprawił potężny słup z brył węgla, podtrzymujący strop stoiska. Stoisko odwiedziło ogółem kilkaset tysięcy osób. Oba stoiska projektował znany artysta grafik Józef Mroszczak.

Polski Przemysł Węglowy brał ponadto udział w Targach Międzynarodowych w Zagrzebiu w Jugosławii, odbywających się również w maju roku bieżącego. Tutaj także eksponaty nasze cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Wrocław. Koło Medyków Weterynaryjnych Studentów Uniwersytetu Wrocławskiego przystąpiło do zorganizowania Oddziału Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP. Inicjatorzy zamierzają zaprosić na organizacyjne zebranie, które odbędzie się w najbliższym czasie, wszystkie osoby, które przed wojną były członkami pokrewnych towarzystw oraz przedstawicieli władz i organizacji zainteresowanych tym problemem.

Wychowujmy młodzież!

Jelenia Góra. (js) W związku z zanotowaniem w ostatnich czasach pewnego rozluźnienia obyczajów wśród tutejszej młodzieży, sprawę tę rozpatrywano na terenie Miejskiej Rady Narodowej. Poszczególni radni podkreślali niemiłe incydenty, jakie miały miejsce na ostatnich akademiach, uroczystościach, w parkach, czy świetlicach. Postanowiono polecić komisji kulturalno-oświatowej opracowanie dla wszystkich szkół, organizacji młodzieżowych i świetlic fabrycznych szczegółowych instrukcji o właściwym zachowaniu się młodzieży w miejscach publicznych. Jedna z instrukcji przewiduje ustanawianie w każdej instytucji odpowiedzialnych „porządkowych" za wprowadzoną grupę młodzieży.

Na marginesie należy podkreślić istotnie skandaliczne nieraz zachowanie się młodzieży w miejscach publicznych, która na zwracane sobie uwagi odpowiada starszym w sposób, urągający wszelkim zasadom kultury i wychowania.

Nieuczciwa wychowawczyni

okradała Dom Dziecka

Czeladź (L). Łucja Cyzowska ze wsi Ciągowice w powiecie zawierciańskim otrzymała pracę w Domu Dziecka, prowadzonym przez RTPD w Grodźcu. Do obowiązków jej należało wychowanie dzieci, przeważnie sierot i półsierot. Za pracę swą otrzymywała mieszkanie i całkowite utrzymanie oraz 3000 zł miesięcznie. Mimo niezłych warunków uposażenia i przyjemnej atmosfery w pracy, C. zaczęła przywłaszczać sobie różne przedmioty, a szczególnie części garderoby.

Już po dwu tygodniach od chwili przyjęcia jej do pracy Cyzowska wezwała do siebie matkę i wręczyła jej paczkę ze skradzionymi rzeczami. Następnie spakowała walizkę garderoby dziecięcej oraz włożyła na siebie różne sztuki bielizny damskiej i zamierzała odjechać do domu. Została jednak zatrzymana przez kierowniczkę zakładu i wobec zachodzących podejrzeń, że dokonała kradzieży, poddana rewizji.

Lista przedmiotów, skradziony przez Cyzowską zawiera 27 pozycji, niektóre zaś są tak poważne, jak kożuszek dziecięcy, koc itd. Sąd Grodzki w Czeladzi, po zbadaniu sprawy „wychowawczyni", skazał ją na 6 miesięcy więzienia, uwzględniając stosunkowo niski wiek oskarżonej i dotychczasową jej niekaralność.

Śmierć

po niedozwolonym zabiegu

Częstochowa (a). Na polecenie prokuratora aresztowana została i osadzona w więzieniu pokątna akuszerka ze Mstowa, Józefa Boguska, pozostająca pod zarzutem spowodowania śmierci mieszkanki wsi Zawada, 40-letniej Walerii Olesiak. Boguska dokonała na osobie Walerii Olesiak niedozwolonego zabiegu, po którym nastąpiło ogólne zakażenie organizmu. Ofiarę zbrodniczej „akuszerki" przewieziono do szpitala w Częstochowie, gdzie niebawem zmarła. Za dokonanie zabiegu Boguska pobrała od denatki 15 tysięcy zł.

Harcerze zbierają złom

Katowice. W ramach „Akcji Społecznej Zbiórki Złomu", zbiórkę złomu żelaznego i metali kolorowych przeprowadza na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego Związek Harcerstwa Polskiego, Chorągiew Śląska.

Centrala Złomu zwraca się do społeczeństwa, Rad Narodowych, zarządów miast i gmin wiejskich z prośbą o udzielenie harcerzom jak najdalej idącej pomocy w wypełnieniu ich zadań.

121 procent planu państwowego

Wzrasta wydobycie węgla brunatnego

Wałbrzych. Dzięki zorganizowaniu współzawodnictwa pracy kopalnie Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego osiągnęły w kwietniu roku bieżącego 121 proc. planu państwowego, uzyskując 440.564 ton.

Przekroczenie planu przez poszczególne kopalnie przedstawia się następująco: kopalnia „Turów — 124 proc., kopalnia „Lubań" — 120 proc., kopalnia „Babina" — 118 proc., kopalnia „Henry" — 114 proc., kopalnia „Kaławsk" — 109 proc.

Plan państwowy przekroczyły również brykietownie Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego w Żarach, a mianowicie: brykietownia „Lubań" osiągnęła 127 proc., brykietownia „Babina" — 136 proc. Ogółem wyprodukowano 8.418 ton brykietów.

Poważne sukcesy należy ponadto zanotować na odcinku inwestycyjnym. I tak: kopalnia „Komin" uruchomiła 2 kotły wysokoprężne „Borsig" i „Wumag" oraz turbinę kondensacyjna o mocy 800 KW. która zaopatruje miejscowe brykietownię w energię elektryczną. Na tej samej kopalni zmontowano ponadto w tym samym czasie turbinę czołową o mocy 1.000 KW, której uruchomienie nastąpi w najbliższym czasie.

Byli więźniowie polityczni

gościli w Czechosłowacji

Katowice. Z Czechosłowacji powróciła delegacja PZBWP Okręgu Śl.-Dąbrowskiego, która była w gościnie u b. więźniów politycznych w Krnovie koło Opawy. Niezwykle serdeczne przyjęcie, jakie Czesi zgotowali gościom polskim, jest jednym dowodem więcej, że braterstwo i przyjaźń obu bliskich narodów są oparte nie tylko na wzajemnym zrozumieniu idei słowiańskiej, ale również na szczerej, płynącej z serca życzliwości. Wzruszające powitanie na granicy, a następnie w Domu Śląskim w Krnovie, rozmowy z kolegami czeskimi, uroczyste akademie i hymn polski, odegrany na rynku krnovskim — to już nie tylko osobista sprawa między b. więźniami politycznymi Polski i Czechosłowacji. W imieniu Polski przyjmowała delegacja liczne dowody życzliwości i w imieniu Polski zapewniała Czechów o szczerej przyjaźni i oddaniu.

Niezapomniane wrażenie wywarł na uczestnikach delegacji występ chóru dziewcząt czeskich w wieku od 11 do 15 lat, który od pierwszej pieśni — a był nią hymn polski — zdobył sobie zachwyt licznie zebranej publiczności. Na doskonały program złożyły się piosenki czeskie, polskie i rosyjskie, Zarząd Wojewódzki PZBWP, pozostając pod wrażeniem tego pięknego i niezwykłego występu, postanowił sprowadzić chór „Tomka Antonina" na gościnne występy do Polski.

Na terenie polskiego i czeskiego Związku b. Więźniów Politycznych zakrojono na wielką akcję propagowania idei zbliżenia narodów słowiańskich. Obydwa Związki pozostają w coraz bliższym kontakcie ze sobą.

Bezpłatne wczasy

dla młodzieżowych przodowników pracy

Bytom (jł) Na 7.000 młodocianych członków Związku Zawodowego Górników, Oddział Bytom, 4.600 brało udział w czwartym etapie młodzieżowego wyścigu pracy. Dla porównania warto zaznaczyć, że w trzecim etapie uczestniczyło 2.826 młodzieży z najlepszym wynikiem 230 proc. ponad normę, a w drugim etapie 1.800 współzawodników z wynikiem do 150 proc.

Z czwartego etapu wyszły następujące czołowe dwójki z poszczególnych kopalń, objętych przez bytomski Oddział Zw. Zaw. Górników: kopalnia „Szombierki" — Józef Skórka 186 proc. ponad normę i Józef Siwek 173 proc., kop. „Nowy Orzeł Biały" — Rudolf Grela 345 proc. i Edward Bacik 340 proc., kop. „Centrum" — Feliks Francuz 175 proc. i Stefan Gałach 170 proc., kop. „Miechowice" — Augustyn Musioł 236 proc. i Henryk Gaski 289 proc., kop. „Bobrek" — Ernest Prokop 348 proc. i Paweł Piszka 336 proc., kop. „Rozbark" — Alojzy Siwiec 177 proc. i Eryk Oleś 215 proc.

W dniu 30 maja odbędzie się uroczystość wręczenia 90 wartowych nagród najlepszym współzawodnikom czwartego etapu młodzieżowego wyścigu pracy. Dla każdej kopalni przypada 15 nagród. Dwaj najlepsi młodzieżowi przodownicy pracy wyjadą na bezpłatne wczasy za granicę, a 500 uczestników etapu spędzi 2-tygodniowe bezpłatne wczasy w kraju.

Spuszczeni na linach

z wysokości trzeciego piętra

Będzin. (wel.) Jak już donosiliśmy, w Będzinie zawaliła się część trzypiętrowej kamienicy przy ul. Małachowskiego 16. Ponieważ dom wykazuje niebezpieczne rysy, Komisja Budowlana nakazała opróżnienie go do czasu należytego zabezpieczenia i przeprowadzenia remontu. Na skutek tego jedna połowa domu została opróżniona z lokatorów przez straż pożarną, która spuściła mieszkańców oknami na linach z wysokości trzeciego piętra. W drugiej połowie pozostali jeszcze lokatorzy, którym połączenie ze światem stworzono przez wybicie otworów w murze.

Jak się dowiadujemy, wypadek zawalenia się domu spowodował, że Komisja Budowlana przeprowadzi dokładną kontrolę wszystkich nieruchomości w mieście. Domy, grożące zawaleniem, zostaną opróżnione.

Konkurs fotograficzny

Domu Wojska Polskiego

Warszawa. Celem konkursu jest upamiętnienie i udokumentowanie walk żołnierza polskiego w okresie drugiej wojny światowej.

Udział w konkursie może wziąć każdy, który *w terminie do dnia 1 listopada 1948 r.* nadeśle pod adresem Domu Wojska Polskiego posiadane a dotąd nigdzie nie reprodukowane publicznie zdjęcia (w gazetach, czasopismach, wydawnictwach książkowych itp. środkach publikacji) klisze czy błony, posiadające wartość dokumentalną i związane bezpośrednio z walką żołnierza polskiego w okresie drugiej wojny światowej a w szczególności:

1.Zdjęcia dokumentalne z okresu walk ochotników polskich w Hiszpanii 1936—1939.

2. Zdjęcia dokumentalne, dotyczące przebiegu kampanii wrześniowej 1939 (zdjęcia z obszarów poszczególnych bitew, ewakuacja ludności cywilnej, przejawy terroru okupanta.

3. Zdjęcia dotyczące walki zbrojnej w okresie okupacji, obrazujące zarówno walkę i pracę organizacji podziemnych jak również postawę i sytuację ludności cywilnej w tym okresie (działania partyzanckie i dywersyjne, walka z transportem, administracją wroga, zdjęcia dotyczące pracy konspiracyjnej jak np. działalność tajnej drukarni, prace wyszkoleniowe, prace wywiadowcze, zdjęcia dotyczące zbrodniczej działalności okupanta na ziemiach polskich jak np. zdjęcia z obozów koncentracyjnych, z miejsc masowych rozstrzeliwań, z obozów jeńców wojennych, zdjęcia obrazujące represje wobec ludności cywilnej, zdjęcia dokumentalne z okresu powstania warszawskiego itp.)

4. Zdjęcia dokumentalne zaczerpnięte tematycznie z walk i życia żołnierskiego 1-szej Dywizji im. T. Kościuszki, I-szej i II-giej Armii Wojska Polskiego na całym ich szlaku bojowym (Sielce, Lenino, Bug, Warszawa, Wał Pomorski, Kołobrzeg, Gdynia, Gdańsk, Odra, Nysa, Budziszyn, Mielnik, Berlin).

5. Zdjęcia dokumentalne z walki i życia żołnierza polskiego na Zachodzie (walki we Francji, Norwegii, w Afryce, W. Brytanii, w Niemczech).

6. Zdjęcia obrazujące osiągnięcia Wojska Polskiego w okresie pokoju i akcję odminowywania kraju, akcję siewną, działalność Wojsk Ochrony Pogranicza, wojskowe akcje przeciwpowodziowe (obrona i budowa mostów).

Dom Wojska Polskiego wyznacza następujące nagrody: I-sza nagroda 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy), II-ga nagroda 15.000 zł (piętnaście tysięcy), III-cia nagroda 10.000 zł (dziesięć tysięcy), oraz 10 wyróżnień po 5.000 zł każde (pięć tysięcy).

Jury konkursu zastrzega sobie prawo dowolnego dzielenia lub łączenia nagród w zależności od wartości nadesłanych prac.

Dom Wojska Polskiego zastrzega sobie prawo zakupu nadsyłanych na konkurs zdjęć w/g ustalonych stawek, jak również prawo reprodukcji zdjęć w wydawnictwach po cenach ogólnie przyjętych. Zdjęcia konkursowe wraz z kopertą, zawierającą nazwisko oraz adres biorącego udział w konkursie należy nadsyłać pod adresem: Dom Wojska Polskiego, Warszawa, Królewska 13, Wydział Literacki z dopiskiem *„Konkurs na fotografię dokumentalną"*.

Czytaj »ODRĘ«

Odpowiedzi Redakcji

A. Czapla, Drogosław, pow. Kłodzko. Gimnazjum Handlowego, które by prowadzili zakonnicy, nie znamy. W Mikołowie pod Katowicami jest gimnazjum ogólnokształcące OO Salwatorianów i przy nim jest internat prowadzony przez tychże zakonników. Adres: Zakład OO Salwatorianów, Mikołów pow. Pszczyna woj. śląsko-dąbr.

E. Żelawski, Ziębice. Gimnazjum Kupieckie, tak jak zresztą każde inne, ukończy Pan najprędzej, zapisując się do gimnazjum dla dorosłych. Trzeba by się w tym celu przenieść do miasta, w którym się takie gimnazjum znajduje i uczęszczać regularnie na lekcje. Na Dolnym Śląsku gimnazja handlowe znajdują się: w Jeleniej Górze (ul. Nowowiejska 3) i we Wrocławiu (ul. Kościuszki 82). Na Górnym Śl. istnieją: w Katowicach, Chorzowie, Opolu i w Gliwicach, a poza tym w wielu innych miastach w Polsce. Nauka odbywa się od godz. 15.30 do 20 w dni powszednie, z wyjątkiem sobót, a kurs jest skrócony o połowę, czyli 2 klasy kończy się w ciągu jednego roku. Korespondencyjnych kursów gimn. o ile nam wiadomo, w Polsce nie ma.

J. Kotas, Wisła Wielka, pow. Pszczyna. Polakom pochodzącym ze Śląska Opolskiego, byłym pracownikom kolei niemieckich przysługuje bezwzględnie prawo do emerytury, ale chwilowo sprawa ta nie jest jeszcze uregulowaną ustawowo i otrzymują oni tylko zasiłki. Poza tym przepisy emerytalne kolejowe są pod względem tolerowania innych dochodów emeryta mniej korzystne dla pobierającego emeryturę lub zasiłek, niż przepisy Zakładu Ubezp. Społecznych, bo w wypadku, gdy emeryt pobiera zasiłek z innego źródła, nie zezwalają na płacenie mu emerytury z funduszów kolejowych. Poruszaliśmy już w naszym piśmie tę sprawę i na pewno jeszcze do niej powrócimy.

Łuk. W., Chorzów. Szkoły Kadetów, podobne do przedwojennych, obecnie nie istnieją. Korpus oficerów zawodowych uzupełnia się drogą poboru kandydatów-ochotników w wieku od 16 do 25 lat. W bieżącym roku kandydaci powinni składać podania w swoich Rejonowych Komendach Uzupełnień w terminie do 31 maja. Bliższych wyjaśnień o warunkach przyjęcia kandydatów do szkół oficerskich i o terminie egzaminu wstępnego udzielą komendanci RKU.

„Stała Czytelniczka" z Mysłowic. Dziękujemy Pani za słowa uznania dla naszego pisma. Prosimy o trochę cierpliwości. Powieść mamy przygotowaną i ukaże się ona niebawem na łamach „Dziennika".

Stały czytelnik „R". Za oświetlenie klatki schodowej odpowiedzialny jest gospodarz, czyli właściciel domu albo ustanowiony przez niego administrator. Gospodarz jest także zobowiązany płacić za prąd zużyty na to oświetlenie. Obecnie, z powodu niskich czynszów bardzo często praktykuje się tak, że lokatorzy dobrowolnie pomagają gospodarzowi w pokryciu pewnych wydatków związanych z utrzymaniem domu.

K. Kuklińska, Toszek. O ile Pani ma prawomocny przydział mieszkania i w dodatku częściowo mieszkanie już zajmuje, a w tym czasie ktoś się tam siłą i bez jakiegokolwiek tytułu prawnego wprowadził, to jest to z jego strony zwyczajny gwałt, karany nawet sądownie. Magistrat, dbając o swoje dobre imię, powinien, działającego wbrew prawu, usunąć przy pomocy milicji. Poza tym ma Pani prawo zaskarżyć intruza do sądu o występek z art. 252 k.k. (naruszenie nietykalności mieszkania).

S. K. — Tychy. Niestety nie udało nam się odnaleźć adresu wzmiankowanej przez Pana amerykańskiej instytucji, zajmującej się rozdziałem streptomycyny. Jak się dowiadujemy Ministerstwo Zdrowia otrzymało ostatnio transport tego leku, który został rozdzielony pomiędzy kilka klinik i zakładów leczniczych.

Streptomycynę otrzymały przede wszystkim kliniki dziecięce w Warszawie, Poznaniu, Lublinie, Krakowie Gdańsku, Łodzi, Wrocławiu i Zabrzu.

Ministerstwo Zdrowia apeluje, aby podania o uzyskanie streptomycyny kierować do wspomnianych zakładów, które dysponują samodzielnie stosowaniem lekarstwa, według określonych przepisów. Według tych przepisów streptomycyna, przeznaczona jest wyłącznie dla leczenia gruźlicy opon mózgowo-rdzeniowych i gruźlicy prosówkowej u dzieci.

W wyjątkowych wypadkach, dotyczących osób dorosłych, sprawę zakwalifikowania i ewentualnego leczenia streptomycyną rozpatruje Szpital Wolski w Warszawie przy ul. Płockiej nr 26.

Słuchamy radia

WTOREK, 25 MAJA

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał i „Kiedy ranne". 6.05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6.20 Zegarynka. 6.50 Program. 7.00 Sygnał czasu i dziennik. 7.15 Zegarynka. 8.20 Informacje. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Odcinek powieści. 8.50 Poradnictwo domowe. 9.00 Program. 9.05 Muzyka. 9.20 Lekcja języka czeskiego. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.25 Koncert. 12.50 Poradnictwo wiejskie. 13.00 Dalszy ciąg koncertu. 13.20 Koncert życzeń. 13.40 Koncert reklamowy. 14.00 Koncert jugosłowiański. 14.30 Audycja muzyczna. 14.50 Komunikaty. 15.00 Informacje. 15.15 Artykuł aktualny. 15.25 Lekcja języka czeskiego. 15.40 Kącik sportowy. 15.45 Audycja literacka. 16.00 Dziennik. 16.20 Kącik szachistów. 16.25 „Gawęda rybacka". 16.35 Skrzynka techniczna. 16.45 Muzyka. 17.05 „Doktór Mosse" — słuchowisko. 17.45 RUL — „Sztuki plastyczne" 18.00 Audycja rozrywkowa. 18.45 Odcinek powieści. 19,00 muzyka lekka 19.15 Koncert symfoniczny pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, z udziałem Eugenii Umińskiej (skrzypce). 21.25 „Ulubione melodie" 22.00 Audycja rozrywkowa. 22.45 Program. 22.50 Muzyka 23.00 Dziennik. 23.15 Program. 23.30 Hymn i koniec audycyj.

Wolne posady

POSZUKUJE SIĘ: Technika konstruktora i rutynowanego buchaltera bilansistę. Mieszkanie z wygodami zapewnione. Wynagrodzenie do omówienia. Oferty z życiorysem kierować: Zawiercie skrz. poczt. Nr 16 Fabryka „Montadom" w Ogrodzieńcu. 3083d

BUCHALTERA - bilansistę samodzielnego na przedpołudnia poszukuje firma budowlana. Chorzów. Wyczerpujące podania Czytelnik Katowice nr „5115". 6133g

POTRZEBNA gosposia od zaraz do trzech osób z dobrym gotowaniem. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Częstochowska Wytwórnia Mydła „Syrena", Narutowicza 19/23, tel. 15-22 — od godz. 8 do 16-tej. 3103d

OŚRODEK Szkolenia Zawodowego Przemysłu Spożywczego w Zabrzu zaangażuje natychmiast biegłą maszynistkę do przepisyw. skryptów technicznych. Zgłoszenia w Ośrodku Zabrze, ul. 1 Maja 12, Wydział Personalny. 6124g

POMOC domowa, dobra kucharka potrzebna do trzech osób. Gliwice, Raciborska 1a — „Adwokat". 6138g

MONTER samochodowy oraz tokarz samochodowy, siły tylko pierwszorzędne, potrzebni zaraz do Warsztatów Mechanicznych „Tezet". Gliwice, ul. Dolnych Wałów 6. 6139g

ZWIĄZEK Studentów Politechniki Śląskiej „Bratnia Pomoc" w Gliwicach poszukuje kierownika Spółdzielni Akademickiej: Warunki do omówienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować: Gliwice, Częstochowska 13. 6146g

POTRZEBNA inteligentna zdolna pani na gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni — Wałbrzych pod nr „3138" 3138d

BUCHALTER i maszynistka pierwszorzędne siły do prywatnego przedsiębiorstwa przemysłowego w Gliwicach potrzebni. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „Dobre warunki". 6163g

FACHOWIEC z branży sportowo - turystyczno-galanteryjnej zostanie natychmiast przyjęty. Zgłoszenia Czytelnik Gliwice „Dobre warunki". 6167g

FRYZJERKA manicurzystka siła pierwszorzędna potrzebna od 1 czerwca. Robakowski, Bierutowice 171, Poczta Karpacz. 3128d

FRYZJERKĘ damską, dobrą siłą przyjmie na stałe zakład fryzjerski Krzemiński Michał, Dzierżoniów, Dolny Śląsk, ul. Radkiewicza 19. 3137d

GOSPODYNIĘ samodzielną i uczciwą do większej rodziny od zaraz lub później poszukuję. Katowice-Ligota, ul. Franciszkańska 48. 5943g

POMOC domowa z gotowaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Bytom, Oświęcimska 6 m. 3. 6158g

SAMODZIELNE podręczne przyjmie pracownia sukien damskich „Model", Katowice, Lisieckiego 26. 6157g

BIELIŻNIARKI oraz siły pomocnicze ewentl. chałupniczki do wytwórni bielizny mogą się zgłosić „Apus". Katowice, Mickiewicza 6?c Barak. 6153g

POMOC domowa potrzebna Wełnowiec, Kościuszki 12. Zgłoszenia codziennie od 8 do 11. 6149g

Posad poszukują

FRYZJERKA - manicurzystka poszukuje posady na Dolnym Śląsku. Oferty: Czytelnik — Gliwice pod „Autochtonka". 6162g

MAGAZYNIER - sprzedawca włókienniczy poszukuje posady od 15 czerwca. Oferty Czytelnik Katowice pod „5127". 6152g

KSIĘGOWY początkujący poszukuje posady od zaraz. Oferty Czytelnik Katowice pod „5128" 6151g

SAMODZIELNA księgowa szuka posady w Katowicach lub okolicy. Oferty Czytelnik Katowice „Bilansistka". 6148g

Kupno

FOTOAPARATY — Epidiaskopy — Projektory 16 mm Sztopery — Wagi analityczne — Powiększalniki — Mikroskopy — Cyrkle kupuje — sprzedaje Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. 2845d

FLASZKI piwne, lemoniadowe i sodówki uzbrojone kupię. Zgłoszenia Siemianowice, Sobieskiego 1, m. 5 telef. 232-99. 6105g

MASZYNĘ trykotarską używaną kupię. Zgłoszenia: Czytelnik Gliwice pod „Pilne". 6143g

SKRZYNIĘ biegów krótką do B. M. W. kupię. Zgłoszenia: Czytelnik Gliwice pod „447". 6144g

MASZYNĘ do sztanc szewska kupię. Zgłoszenia: Czytelnik Gliwice pod „Sztance". 6145g

BLACHĘ mosiężną 0,2 mm i stalową 0,1 mm zakupimy. „Rotostal" Andrychów. 6159g

KUPIĘ samochód półciężarowy 1— 1 i pół ton (platformę). Stan prawie nowy, z papierami. Podać cenę. Pękalski Kazimierz Żywiec, ulica Kolejowa, kiosk. 3142d

Sprzedaże

SZKŁO wodne, wazelinę apteczną, salmiak w kawałkach, siarczan miedzi, siarkę w laskach poleca firma M. Reiner, Sosnowiec, Prez. Bieruta 41 tel. 615-48. 5867g

BALONIKI, grajki, piłeczki, pipetki, Wytwórnia „Delmina", — Warszawa, Leszno 6. 3044d

ADLER Triumph limuzyna stan b. dobry, ogumienie nowe sprzedam. Katowice, Francuska 23/4, godz. 13—15. 6037g

NARZĘDZIA tnące, silniki elektryczne, obrabiarki poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „OGNIWO" — Warszawa, Marszałkowska 17, Wrocław, Stalina 10. 3043d

TEODOLITY, niwelatory, naprawy fachowo wykonuje Wesołowski, Niedbalski S-ka, Łódź, Nowomiejska nr 3. 3036d

TANIE MEBLE, miękkie, twarde, łóżeczka dziecinne kosze poleca Wytwórnia Koszykarska, Katowice, Stawowa 7. 3106d

OBUWIE wszelkiego rodzaju, męskie, damskie, dziecinne, sprzedaż hurtowa dla kupców za okazaniem karty rejestracyjnej poleca „Jedność", Kraków, Targowa 2. 3101d

SAMOCHÓD ciężarowy 4 t. „MAN-DIESEL" ropniak, stan idealny, ogumienie 100 proc., motor niedotarty, sprzedam. Bytom, tel. 37-60 Pl. Grunwaldzki 7. 6130g

SINGER maszynę i spód sprzedam. Katowice, Jagiellońska 7, m. 5. 6170g

SPRZEDAM motocykl na chodzie Viktoria, setkę, oraz oponę 300/19. Katowice, tel. 317-90. 6135g

KOMPRESOR garażowy 6 atm. 200/1/min. ze zbiornikiem, **TRÓJKOŁOWIEC** Goliat 2 cylindrowy z papierami, na chodzie, **APARAT SCHOOPA** do metalizacji natryskowej, sprzedam. Automotor Gliwice, Jagiellońska 26, tel. 51-79. 6142g

LODU sztucznego kompletną wytwórnię 20 tys. kalorii, 5 ton na dobę, loco Kraków tanio sprzedam. Nireński, Gliwice, Styczyńskiego 38. 6169g

SPRZEDAMY 10.000 litrów surówki borówkowej (czarne jagody) Fabryka Soków w Cieszynie - Błogocicach. 3136d

SPRZEDAM formy do wypieku wafli. Częstochowa, Warszawska 92 — Pałasz. 3132d

DO SPRZEDANIA; Maszyna do sumowania 12 klawiszowa firmy Precisa i arytmometr Brunsviga. Stan bardzo dobry. Oferty: Częstochowa PAP pod nr „5000". 3134d

DO SPRZEDANIA: Młynek do mielenia chemikalii lub pokrewnych artykułów łącznie z motorkiem. Gilotyna do cięcia papieru może być na napęd motorowy. Oferty: Częstochowa PAP pod „1000". 3133d

FORTEPIAN „Blüthner" czarny, nowy, krzyżowy sprzedam. Czytelnik Gliwice „7777". 6183g

SPRZEDAM WILLĘ 8 POKOJOWĄ potrzebującą remontu, placem w Korbielowie koło Jeleśni. Zgłoszenia pod nr „3135d"

MOTOR „Meybach" 100 KM prawie nowy (3 tys. km) benzynowy z kompl. armaturą sprzedam natychmiast. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod 5117". 6160g

OPONA SAMOCHODOWA 270x22 w dobrym stanie do sprzedania. Spółdzielnia „Jedność", Baborów, pow. Głubczyce. 3144d

SPRZEDAM wóz piekarski — furgon. Gałuszka Władysław, Żywiec, ul. Komorowskich 93. 4143d

MOTOCYKL DKW 200 bardzo dobry, sprzedam. Katowice, 3 Maja 34/13. 6147g

STREPTOMECYNĘ 15 g. sprzedam. Oferty Dziennik Zach. Katowice pod „Bebe" 6150g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 2 pokoje komfortowe w centrum Gliwic na 3 pokoje w Katowicach. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice nr. „2218". 6005g

ZAMIENIĘ dwupokojowe mieszkanie komfortowe. Gliwice, na pokój Kraków — Poznań. Czytelnik Gliwice „Zaraz". 6140g

Lokale handlowe

INŻ. PRZEMYSŁOWIEC poszukuje wytwornego pieda-ter wraz z garażem, z możliwością założenia na koszt własny telefonu. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „63517". 5940g

Z WAŻNYCH powodów rodzinnych sprzedam piękną restaurację-dancing. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „Pilne". 6166g

SKLEP na warsztat itd do wynajęcia. Chorzów, Krzyżowa 27. 6156g

Nauka i sztuka

KSIĘGOWOŚCI — bilansoznawstwa kurs 30 godzin, metodą ćwiczebną, indywidualną. Przygotowywanie na stanowiska samodzielne i kierownicze. Katowice. Wita Stwosza 3/1, inform. ustne codz. godz. 15—15,30 i 18—18 30. 6021g

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO zaświadczenie tożsamości koni, klacze, na nazwisko Łuszczyński Stanisław, Kluczbork, Strzelecka 14. 3114d

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną, wydaną we Lwowie na nazwisko Wiesław Woszczak. Katowie. 6137g

ZGUBIONO zaświadczenie RKU wydane Pinczów. Kazimierz Hałubek. 6141g

ZGUBIONO bilety wolnej jazdy PKP, zaświadczenie RKU, dowód osobisty na nazwisko Blabuś Wiktor, Krosnowice 183. 3141g

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Chemicz Krystyna. 3140d

ZWROT zgubionych dokumentów i 25.000 wynagrodzę. Sztwiernia Jerzy, Boguszów, Łączna 14. 3139d

ZGUBIONO zaświadczenie RKU, wydane Gliwice na nazwisko Barański Jan. 6134g

SKRADZIONO legitymację służbową, wydaną przez Okręg. Inspektorat Ochrony Skarbowej w Katowicach oraz znaczek służbowy Ochrony Skarbowej nr 932. Kulinicc Wacław.

ZGUBIONO kartę repatriacyjną z Rosji, 3 odcinki zameldowania w Markocicach Aleksandry i dzieci Kazimierza i Józefa Orda. 3131d

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą nr 46 i kartę rejestracyjną Nisko. Sarżyński Władysław. Bogochwałów, pow. Głubczyce. 6155g

SKRADZIONO wszelkie dokumenty osobiste w pociągu Kraków — Katowice. Makara Andrzej, Załęska Hałda 38. 6154g

Uzdrowiska

20-POKOJOWY PENSJONAT „SIELANKA" GDYNIA, Kielecka 2a (róg Śląskiej) tel. 46-28 poleca pokoje z pełnym wyżywieniem lub częściowym — samochód do dyspozycji.

Różne

SZCZĘŚLIWY związek małżeński tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny". — Załączyć trzy znaczki. Poznań, skrytka 226. 3064d

ZA wszelkie długi syna Tadeusza Dziedzica nie odpowiadam. Dziedzicowa Maria, Grodków. 3129d

PRZEDSIĘBIORSTWO Przewozowe poszukuje stałej pracy na ciągnik z przyczepami. Oferty proszę zgłaszać J. Polok, Czechowice, Klasztorna 38. 6161g

Małe gospodarstwo lub domek z ogrodem, blisko lasu, niedaleko Katowic, wydzierżawię lub kupię Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4993" 2130

PRZYJMIEMY od 1 września 1948 r.
2-ch inżynierów - mechaników
do pracy w warsztatach w połączeniu z wykładami w Liceum Mechanicznym.
1 nauczyciela(lkę)
języka niemieckiego.
Warunki dobre. — Mieszkanie zapewnione.
Zgłoszenia: Państw. Liceum Mechaniczne Olkusz, Górnicza 25. 2129

Pierwsza w Polsce wytwórnia uniwersalnych aparatów podziałowych do frezarek
J. WROŃSKI i W. KARCZEWSKI, ŁÓDŹ
wyłączna sprzedaż przez firmę
A. OZIMOWSKI, ŁÓDŹ
ulica Piotrkowska 240, telef. 216-03. 2131

Filharmonia Poznańska
ogłasza
KONKURS
na: skrzypków, altowiolistów, wiolonczelistów, kontrabasistów, oboistów, klarnecistów, fagocistów, contrafagocistów, waltornistów, trębaczy, puzonistów, harfistów. — Konkurs odbędzie się 8 i 9 czerwca w Poznaniu. — Zgłoszenia z podaniem życiorysu kierować do dnia 5 czerwca br. na adres: Filharmonia Poznańska, Poznań, Armii Czerwonej 19. — Pensja według stawek związkowych. 2105

ROCZNIK POLITYCZNY I GOSPODARCZY
na rok 1948
ZAWIERAJĄCY SZCZEGÓŁOWE i ŹRÓDŁOWE INFORMACJE o ORGANIZACJI i DZIAŁALNOŚCI PRZEMYSŁU, HANDLU, ROLNICTWA, FINANSÓW, RZEMIOSŁA, SPÓŁDZIELCZOŚCI, TRANSPORTU i KOMUNIKACJI, SŁUŻBY ZDROWIA, UBEZPIECZEŃ, OŚWIATY, KULTURY, SZTUKI, INSTYTUCYJ SPOŁECZNYCH, ZWIĄZKÓW ZAWODOW. itp. UKAŻE SIĘ W POŁOWIE 1948 ROKU.
Nakład ograniczony
Cena w przedpłacie za 1 egzemplarz:
w oprawie płóciennej zł 2.000,—
w oprawie kartonowej zł 1.600,—
Opisy, ogłoszenia, reklamy oraz zamówienia na egzemplarze z wojew. Śl.-Dąbr. należy kierować do Biura Ogłoszeń Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK" — KATOWICE, 3 Maja 12, tel. 309-74, lub zlecać naszym upoważnionym akwizytorom 2114
SPÓŁDZIELNIA CZYTELNIK WYDAWNICZA
BIURO OGŁOSZEŃ

KSIĘGARNIA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
»CZYTELNIK«
KATOWICE, ULICA 3 MAJA NR 12
Posiada stale na składzie wszelkie ukazujące się nowości beletrystyczne, kompletuje i uzupełnia biblioteki
NOWOŚCI i WZNOWIENIA WŁASNE:

Dąbrowska M.: **Noce i dnie**, komplet	2440,—
„ „ tom czwarty	660,—
Gojawiczyńska P.: **Dom na skarpie**	320,—
Jeż T. T.: **Narzeczona Harambaszy**	250,—
Kossak Z.: **Nieznany kraj**	300,—
Kossak Z.: **Złota wolność** — 2 tomy	750,—
Kraszewski J. I.: **Brühl**	300,—
Kraszewski J. I.: **Hrabina Cosel** — 2 t.	300,—
Kraszewski J. I.: **Historia o Janaszu Korczaku**	270,—
Kraszewski J. I.: **Pod blachą**	320,—
Rudnicki A.: **Żołnierze**	280,—
Szołochow M.: **Cichy Don** — 3 tomy	2280,—
„ „ tom czwarty w druku	
Tołstoj A.: **Droga przez mękę** — 2 t.	850,—
„ „ „ tom trzeci w druku	
Tołstoj A.: **Piotr I** — 3 tomy	1380,—
Witwicki W.: **Przechadzki ateńskie**	255,—
Żeromski St.: **Ludzie bezdomni**	400,—
Żeromski St.: **Nawracanie Judasza**	360,—
Żeromski St.: **Promień**	200,—
Żeromski St.: **Syzyfowe prace**	265,—
Żeromski St.: **Wierna Rzeka**	200,—

ZLECENIA ZAMIEJSCOWE WYKONUJEMY ODWROTNIE ZA ZALICZENIEM 1404a

GÓRNOŚLĄSKIE WYTWÓRNIE FARB i PRZETWORÓW CHEMICZNYCH W KAT. - LIGOCIE, ul. Ligocka 103
poszukują od zaraz
1 księgowego(ą) finansowego, oraz 1 referenta socjalnego.
Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw kierować należy do Wydziału Personalnego. 2110

ZARZĄD MIEJSKI w OPOLU
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż przetwornicy jednowiernikowej. Właściwości techniczne: Fabryka Bergmann Berlin, typ. U. S. S. 16, obroty 1500/min., 3-fazowy prąd zmienny 50 okr./sek., 270 V i 275 Amp., prąd stały — 450 V, 305 Amp. Przetwornicę można oglądać w Miejskich Zakładach Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Opolu przy ul. Oleskiej 66. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 15 czerwca br. w Dyrekcji Zakładów i Przedsiębiorstw Miejskich w Opolu, ul. Ozimska 6. Otwarcie przetargu w dniu 16 czerwca br. w Dyrekcji Zakładów i Przedsiębiorstw Miejskich o godz. 10. 2133

KUPUJEMY
BARWNIKI
anilinowe w każdej ilości
Fabryka Chemiczna „KOLORYT", Warszawa-Praga, ul. Krowia 6/8
1826

Gospodarstwa rolne

tylko dla pracujących na roli

Warszawa. Ministerstwo Ziem Odzyskanych stwierdziło wypadki, nadania gospodarstw rolnych osobom, które same na roli nie pracują, mając inne podstawowe źródła utrzymania, przy czym w prowadzeniu gospodarstwa wyręczają się siłami najemnymi.

Ministerstwo Z. O. wyjaśniło, że takie nadania są wyraźnie sprzeczne z obowiązującymi przepisami i godzą w interesy zdrowego osadnictwa, rekrutującego się z osób, których zawodem jest praca na roli. Prowadzenie gospodarstwa osobiście jest nieodzownym warunkiem uzyskania tytułu własności. Dlatego też władze osiedleńcze już w chwili wprowadzenia osadnika w użytkowanie powinny badać, czy odpowiada on wymogom przepisów. Jedyny wyjątek pod tym względem stanowią wyłącznie małoletni.

Nie wystarczą również w żadnym razie teoretyczne lub praktyczne kwalifikacje na rolnika, jeżeli pełnione funkcje uniemożliwiają prowadzenie gospodarstwa osobiście lub przy pomocy członków rodziny, pozostających we wspólnocie gospodarczej. Spośród pracowników publicznych spełnić te warunki mogą tylko ci, którzy pochodzą z warstwy rolniczej, są istotnie związani ze wsią i rzeczywiście sami pracują na roli (np. instruktor gminnej szkoły rolniczej, nauczyciel wiejski, pracownik wiejskiego zarządu gminnego).

Wobec powyższego Ministerstwo Z. O. zarządziło, aby nie wprowadzać w użytkowanie gospodarstw rolnych osób, wykonywujących zawody nie związane z rolnictwem, które wskutek tego nie mogą się oddać zawodowo prowadzeniu gospodarstwa. W szczególności dotyczy to urzędników instytucji, przedsiębiorstw i zakładów państwowych, samorządowych i publiczno-prawnych (starostowie, kierownicy poszczególnych referatów, komisarze ziemscy, pracownicy władz ziemskich itp.). Osobom tym mogą być przydzielone jedynie działki pracownicze. Mogą one oczywiście nabywać także mienie nierolnicze na warunkach ulgowych, ustalonych dla świata pracy, o ile przydzielona działka pracownicza nie posiada zabudowań. W wypadkach wyjątkowych Ministerstwo Z. O. może udzielić osobom wyż. wymienionym zezwolenia na wprowadzenie w użytkowanie i nadanie gospodarstwa rolnego.

Dwieście tys. inwalidów cywilnych

pod opieką Ministerstwa Pracy

Warszawa (SAP). W Polsce znajduje się pod opieką Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej 200 tys. inwalidów cywilnych. Są to zarówno inwalidzi, którzy ulegli wypadkom przy pracy lub zostali poszkodowani wskutek działań wojennych jak i tacy, których kalectwo powstało w innych okolicznościach. Liczba powyższa nie obejmuje 245.632 inwalidów, korzystających z rent ubezpieczeń społecznych.

W Polsce nie ma dotychczas osobnych przepisów prawnych, normujących sprawę pomocy dla inwalidów cywilnych, poszkodowanych wskutek działań wojennych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyjęło jednak zasadę, że ta kategoria inwalidów posiada pierwszeństwo w otrzymywaniu świadczeń z zakresu opieki społecznej.

O rozmiarach pomocy, jaką uzyskali dotychczas inwalidzi cywilni od Min. Pracy i Op. Społ., poinformował przedstawiciela SAP dyr. dep. opieki społecznej, Stanisław Sasim.

Poza szkoleniem inwalidów i przyspasabianiem ich do pracy, inwalidzi cywilni zaopatrywani są w protezy.

Od roku 1946 — wyjaśnia dyr. Sasim — do chwili obecnej przyznano ogółem inwalidom cywilnym 717 protez. Koszt ich sporządzenia wyniósł ponad 11 milionów zł. Zapotrzebowanie na protezy jest znacznie większe, jednak nie było dotychczas możliwe dalsze rozszerzenie zakresu tej akcji. Niezależnie nawet od kwestii kosztów, które są bardzo znaczne (wykonanie jednej protezy kosztuje przeciętnie 15.000 zł), trudności techniczne w protezowaniu inwalidów są ogromne. Posiadamy obecnie w Polsce zaledwie 3 państwowe wytwórnie protez i produkcja ich w stosunku do potrzeb jest niewystarczająca. Są one przeciążone pracą na rzecz inwalidów wojennych, lecz mimo to wykazują pełne zrozumienie dla szczególnie ciężkiej sytuacji inwalidów cywilnych i sporządzają protezy również i dla nich.

Zasadniczo protezy przyznawane są tym inwalidom w wieku powyżej lat 18, którzy ze względu na ciężkie warunki materialne uprawnieni są do otrzymywania pomocy z tytułu opieki społecznej. Obecnie jednak, nie mogąc jednocześnie zaspokoić wszystkich ogromnych potrzeb, istniejących w tym zakresie, musieliśmy ustalić pewne zasady pierwszeństwa. Mają je przede wszystkim ofiary terroru hitlerowskiego, obozów koncentracyjnych i więzień.

Jak przedstawia się akcja szkolenia inwalidów cywilnych?

Szkolenie prowadzone jest przez wykwalifikowanych fachowców i obejmuje szereg zawodów rzemieślniczych. Mamy obecnie około 140 warsztatów szkolenia, gdzie na naukę przychodzą inwalidzi mieszkający przy rodzinie, zaś w 11 Domach Szkolenia otrzymują oni poza szkoleniem zawodowym pełne utrzymanie i mieszkanie w czasie trwania kursu oraz pomoc i opiekę lekarską. Zarówno do warsztatów szkolenia, jak i do Domów Szkolenia przyjmowane są osoby kwalifikujące się do pomocy z tytułu opieki społecznej, w wieku powyżej 18 lat. Ponadto inwalidzi cywilni mają również możność szkolenia się w zakładach szkolnych Głównego Urzędu Inwalidzkiego.

Czy niewidomi korzystają również z tej akcji?

To już jest odrębne zagadnienie. Inwalidzi niewidomi są otaczani szczególną opieką ze względu na ich wyjątkowo ciężkie kalectwo. W razie potrzeby są oni umieszczani w zakładach specjalnych dla niewidomych, dających swym pensjonariuszom całkowite utrzymanie oraz szkolenie w dostępnych dla nich zawodach. Obecnie mamy 7 takich zakładów, w których przebywa 215 niewidomych. Jeden z tych zakładów — we Wrzeszczu — przeznaczony został wyłącznie dla inwalidów mężczyzn, nadających się do szkolenia.

Wielu niewidomych pracuje zarobkowo w warsztatach, organizowanych przez oddział Związku Pracowników Niewidomych, najczęściej w zakresie szczotkarstwa i koszykarstwa.

Ostatnie doświadczenia, prowadzone na podstawie badań naukowych wykazały jednak, że nie tylko te tradycyjne zawody są dostępne dla ociemniałych. Główny Urząd Inwalidzki prowadzi kursy mające na celu odpowiednie przygotowanie inwalidów do pracy w przemyśle. Kursy te, w których biorą również udział inwalidzi cywilni, dały bardzo pomyślne rezultaty. Okazało się, że ociemniali mogą bardzo dobrze wykonywać szereg czynności w przemyśle, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, gdzie wielu z nich zostało już przyjętych do pracy.

Może najlepszą ilustracją, jak dobre wyniki daje przygotowanie niewidomych do odpowiednio dobranych zawodów i prac, jest fakt, że w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu jednym z przodowników pracy jest niewidomy Tomasz Kasperczyk wyrabiający 300 proc. normy.

Wydawnictwa „Książki"

Feder Teodora — Małgorzata Fornalska, str. 36, zł 50.—. Wspomnienia o jednej z najbardziej bohaterskich postaci ruchu robotniczego w Polsce członka KC PPR, bojowniczce o wolność i wyzwolenie.

Kędziorzyna Maria — Baśnie polskie — Za siódmą górą, za siódmą rzeką, str. 186, zł 400.—. Tom nowy baśni polskich w opracowaniu Marii Kędziorzyny zawiera „Bajkę o bajce", „O przepięknej Hannie", „O Jakubie złodzieju", „Szkatułce królewny" „Wojtkową ozíminę", „Młode latka" i „O klimkowym synu".

Lafarque P. — Liebknecht W. — Wspomnienia o Marksie, str. 72, zł 70.—. Na „Wspomnienia o Marksie" składają się opowiadania Pawła Lafarque i Wilhelma Liebknechta, osnute na tle autentycznych przeżyć i wydarzeń. Autorom dane było przez szereg lat przebywać w otoczeniu Marksa i te niezampomniane chwile przekazali potomności.

Marks Karol — Walki klasowe we Francji 1848 — 1850 (Biblioteka Klasyków Marksizmu), str. 156, zł 120.—. W pracy tej Marks analizuje kilkuletni okres rozwoju historycznego, który trwale zapisał się w dziejach ludzkości i wykazuje wewnętrzny związek przyczynowy między zdarzeniami politycznymi a ich podłożem ekonomicznym. Praca poprzedzona jest pełnym tekstem wstępu Engelsa.

Ostrowitianow K. W. — Renta gruntowa a rozwój kapitalizmu w rolnictwie (Biblioteka Ekonomiczna nr 9), str. 68, zł 60.—. Praca wybitnego ekonomisty radzieckiego poświęcona jest analizie renty gruntowej. Autor kreśli historię powstania rolnictwa kapitalistycznego, przeobrażenie się renty feudalnej w jej kapitalistyczną formę, daje charakterystykę renty różniczkowej oraz krytykę traktowania tego zagadnienia przez klasyków burżuazyjnej ekonomii politycznej.

Plechanow Jerzy — Przyczynek do zagadnienia rozwoju monistycznego pojmowania dziejów, str. 292, zł 250.— w oprawie zł 500.—. Jest to książka poświęcona historycznej drodze, jaką przebył materializm, zanim ukształtował się jako materializm dialektyczny. Przedstawione zostały tu krytycznie przedmarksistowskie koncepcje rozwoju społecznego, obszernie omówiony został współczesny materializm w zakończeniu zaś pozytywny wykład poglądów materializmu dialektycznego. Książka zawiera ponadto ostrą polemikę z przedstawicielami rosyjskich narodników, z którymi jako z reprezentantami antymarksistowskiej ideologii Plechanow toczył nieubłagalną walkę.

Trachtenberg I. A. — Reprodukcja kapitalistyczna a kryzysy ekonomiczne (Biblioteka Ekonomiczna nr 10) str. 140, zł 120.—. Praca Trachtenberga daje wyczerpującą analizę zagadnień, związanych z reprodukcją kapitału społecznego, zagadnienia realizacji i jej warunków w ustroju kapitalistycznym oraz przyczyn, wywołujących periodyczne zakłócenie procesu reprodukcji i obiegu kapitału społecznego — słowem przyczyn kryzysu.

Miesięcznik **Państwo i Prawo nr 4.** Organ Zrzeszenia Prawników Demokratów, str. 144, zł 100.—.

SPORT

Sensacyjne wyniki w Lidze

Rymer — Wisła 7:2 (3:1)

Kraków (tel.) Sensacyjnej porażki doznała krakowska Wisła na własnym boisku w spotkaniu z Rymerem. Goście zagrali bardzo dobrze we wszystkich liniach i deklasowali przeciwnika.

Zwycięskie bramki padły ze strzałów: Kurzeji (2), Pierchały (2), oraz Janika, Rudy, i Dybały.

Wisła nie wykorzystała dwóch rzutów karnych.

Legia — Ruch 4:2 (2:1)

Warszawa (tel.). **W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Państwowej, pomiędzy dotychczasowym leaderem, chorzowskim Ruchem, a miejscową Legią. Mecz zakończył się zwycięstwem miejscowych w stosunku 4:2 (2:1).**

Gra od początku jest nerwowa, drużyny zdają sobie sprawę z ważności spotkania. — Pierwsza otrząsa się Legia i w siódmej minucie Górski z dalszej odległości, silnym strzałem zmusza poraz pierwszy Broma do kapitulacji. Miejscowi zachęceni sukcesem rozpoczynają nacierać na bramkę przeciwnika. Ruch opanowuje sytuację i w 22 min. Skromny kapituluje przed strzałem Cieślika. W dalszym ciągu gra wyrównana i dopiero 37 minuta przynosi zmianę wyniku na 2:1 dla Legii. Wynik ten utrzymuje się do końca pierwszej połowy.

Druga połowa zaczyna się sensacyjnie. Już w drugiej minucie Alszer wyrównuje. Od tego momentu gra się zaostrza i staje się typową walką o punkty. Akcje zmieniają się jak w kalejdoskopie, i znowu wypuszczony na chwilę spod kontroli Górski w 27 minucie drugiej połowie zdobywa trzecia bramkę. Ślązacy nie peszą się utratą punktu, prowadzą grę otwartą, nie mogą jednak przeszkodzić Morderskiemu w uzyskaniu w 31 min. czwartej bramki z wolnego. Była to ostatnia bramka tego nad wyraz żywego i trzymające w napięciu licznie zebraną publiczność, meczu.

ŁKS — ZZK 3:2 (1:1)

Łódź. (Tel.) Rozergany w ubiegłą niedzielę ligowy mecz piłkarski pomiędzy ŁKS i ZZK z Poznania zakończył się nieznacznym zwycięstwem ŁKS w stosunku 3:2 (1:1).

Polonia (Bytom) — Tarnovia 1:0 (1:0)

Tarnów. W rozegranym meczu o mistrzostwo Klasy Państwowej, bytomska Polonia wywiozła dwa cenne punkty, zwyciężając Tarnovię 1:0. Zwycięska bramka padła w pierwszej połowie gry. Drugiej bramki strzelonej przez Polonię, sędzia wskutek interwencji liniowego nie uznał.

AKS — Polonia (Warszawa) 0:1 (0:0)

Chorzów. Kibice AKS wyszli wczoraj z boiska rozgoryczeni i rozżaleni. AKS sprawił im zawód i przegrał mecz najzupełniej nieoczekiwanie. Nie było chyba ani jednego uczestnika konkursu „Zgadnij kto wygra?", który by postawił na Polonię. Tym większa też była radość sporej gromadki kibiców warszawskich, kiedy padła bramka strzelona przez Jaźnickiego.

Poloniści zadowolili się tym sukcesem i tak szczelnie zamurowali własną bramkę, że nie pomogły wszystkie wysiłki nieporadnie zresztą grającego ataku chorzowskiego. Jaźnicki, chroniony przez Gierwatowskiego, Pruskiego i Wiśniewskiego był nie do pokonania. Prawdę mówiąc ani razu nie był w poważniejszym niebezpieczeństwie. Tak skutecznie zawsze grający napastnicy AKS, jak Spodzieja i Pytel, wypadli ubiegłej niedzieli bardzo słabo. Najlepiej jeszcze w tej linii grał Muskała, który jednak „zdarł" się doszczętnie i pod koniec meczu wyraźnie „spuchł". Okazało się wczoraj, że brak Janduły w obronie, to luka trudna do załatania. Grający na jego pozycji Durniok nie zastąpił go z powodzeniem. Lepiej już wypadł na tej pozycji Andrzejewski, który przeszedł na obronę ze środka pomocy. Gajdzik grał poniżej przeciętnej formy. Niewątpliwie ma jeszcze w kościach trudy paryskiej wyprawy reprezentacji związków zawodowych. Tak samo przemęczeni są niewątpliwie Spodzieja i Pytel. Mrugała nie ponosi winy za puszczenie bramki. Był to strzał nie do wyłapania, oddany z wielkiej odległości.

W drużynie Polonii, która mimo wygranej była drużyną gorszą na najlepszą notę zasłużył środkowy pomocnik, Wiśniewski, niewątpliwie najlepszy gracz warszawskiego zespołu. Gierwatowski grał gorzej niż zwykle, ale za to bardzo fair. W ataku najlepszy Jaźnicki od chwili kiedy przeszedł ze skrzydła na środek. Borucz szybki i pewny, pod koniec meczu doznał kontuzji i ustąpił na pięć minut miejsca Sosnowskiemu.

Tabelka Ligi

Ruch	6	10	20:9
Legia	7	10	16:10
Polonia Bytom	9	9	13:14
AKS Chorzów	6	8	13:8
Cracovia	6	8	13:11
Garbarnia	7	7	10:9
Polonia Warszawa	7	7	17:17
Rymer	7	6	18:16
Warta Poznań	6	6	11:15
Tarnovia	7	6	9:13
Wisła	7	5	17:16
ŁKS	7	5	14:19
ZZK Poznań	6	3	9;13
Widzew Łódź	6	2	9:19

Opole—Olsztyn 3:2 (2:2)

Olsztyn. W meczu piłkarskim o puchar Ziem Odzyskanych, rozegranym między reprezentacjami Opola i Olsztyna, zwyciężyła zasłużenie drużyna Opola w stosunku 3:2 (2:2). Bramki dla zwycięzców strzelili: Gruner — 2 i samobójcza. Dla Olsztyna Filipiak i Sikora po 1. Sędziował Kukucki z Gdańska. Widzów około 3 tys.

Czech trenerem krakowskich piłkarzy

Kraków. — Zakontraktowany przez zarząd krakowskiego OZPN, na prośbę Towarzystwa Sportowego „Wisła", doskonały trener czeski, wielokrotny reprezentant Czechosłowacji Kuchynka, przybył do Krakowa i od poniedziałku trenować będzie piłkarzy Wisły.

Jeśli zakontraktowany przez KOZPN na trenera juniorów, drugi trener czeski nie przyjedzie do Krakowa, Kuchynka będzie trenował również juniorów krakowskich.

Żymirski zdobywa puchar Cegielskiego

Poznań. — W zawodach motocyklowych o złoty puchar ufundowany przez Zakłady Ciegielskiego, zwyciężył Żymirski (OM TUR Okęcie — W-wa) przed Balcerem (Legia — W-wa i Hennkiem (Pogoń — Katowice).

Węgry — Czechosłowacja 2:1 (1:0)

Statkiewicz przebiegł 800 m w czasie 1.57,1 minut

Warszawa. — W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych uzyskano następujące wyniki:

Konkurencja męskie: bieg. 200 mtr.: 1) Lipski (OPO) 22,6 sek., 2) Buhl 23,1, 3) Schmidt (CSR) 23,3, 4) Trubl (CSR) 23,4, 5) Kłopotowski 23,7. Bieg 800 mtr.: 1) Statkiewicz 1:57,1 min.. 2) Pan (CSR) 1,59,7, 3) Mirowski 2:00,8, 4) Grzanka (OPO) 2,05,2, 5) Skrzypczak 2:07,3. Bieg 3000 mtr.: 1) Liska (CSR) 8,58 min., 2) Dzwonkowski (OPO) 8:59,2, 3) Boniecki (OPO) 9:03, 4) Czajkowski 9:37.7. Skok wzwyż: 1) Matys (CSR) 180 cm., 2) Zwoliński 180 cm., 3) Adamczyk (OPO) 180 cm., 4) Kuźnicki (OPO) 175 cm., 5) Gierutto 175 cm., 6) Mudry (CSR) 165 cm. Rzut dyskiem: 1) Łomowski (OPO) 45,76 m, 2) Mudry (CSR) 42,83, 3) Gierutto 41,23. 4) Kuźnicki (OPO) 39,88, 5) Adamczyk (OPO) 39,71.

W konkurencjach kobiecych uzyskano następujące wyniki: bieg 80 m płotki: 1) Łomska (VS) 12,5 sek., 2) Mitan (OPO) 12,6, 3) Peskówna 14,1. Bieg 100 m: 1) Bemova (CSR) 13,3 sek., 2) Gębolisówna 13,3, 3) Moderówna 13,5, Rzut oszczepem: 1) Stachowicz 37,87 m, 2) Sinoradzka 35,33. Skok w dal: 1) Nowakowa (Łódź) 5,27 m, 2) Gembolisówna (OPO) 5,12. 3) Moderówna (OPO) 5,09, 4) Reichova (CSR) 5,02, 5) Gburkówna 4,81.

Sztafeta 4 × 100 m: 1) OPO 51,1 sek.. 2) Vysokoskolsky 52,9, 3) SKS 58,5.

Czytaj **Sport i Wczasy**

Szwecja—Polska 19:4

w szczypiorniaku

Pod włos...

Jak zwykle

Niewątpliwie wszyscy wrogowie Oberbürgermeistra Schönwäldera uznają to za objaw pocieszający, że aktywność tego niezwykle ruchliwego i przedsiębiorczego człowieka ostatnimi czasy poważnie osłabła. Mamy bowiem do zanotowania z ubiegłych kilku tygodni tylko niewiele faktów, dotyczących owej znanej już w całej Polsce działalności.

Są to fakty następujące:

Oberbürgermeister Schönwälder zawitał na przykład do Zakopanego i udawszy się na Kasprowy oraz stwierdziwszy z zadowoleniem, że tam ciągle jeszcze słup graniczny nosi litery „D" (Deutschland) i „S" (Slowakei) — zarządził, by za wypożyczanie leżaków na stacji kolejki linowej wydawano tego rodzaju kwity:

„Zakopaner Seilschwebebahn G. m. b. H. Zakopane. Talstation Bergstation. Ermässigungskarte, Serie V, Preis 5 Zl."

To załatwiwszy pojechał do Krakowa i w miejscowym oddziele „Centrali Żelaza i Stali", Kraków, ul. Kopernika 6, polecił, by przy wysyłce towaru posługiwano się takimi drukami:

„Lieferschein, den — Titl. — Auf Grund Ihrer Bestellung Nr... sandten wir für ihre Rechnung und Gefahr an die Adresse...

Kontinentale Gesellschaft für Handel u. Industrie, A. G. Zentrale: Krakau, Kopernikusstrasse 6".

Z Krakowa Oberbürgermeister udał się do Katowic i tu wydał zarządzenie, by firma „Dana". Wytwórnia Chemiczna — swe niektóre produkty opakowywała w papier, zaopatrzony w następujący nadruk:

„Natron" Delikatna soda oczyszczona (Natrium bicarbonicum purum) — Kaiser's - Natron".

Słowa „Kaiser's-Natron" wprawiły naszego Oberbürgermeistra w specjalnie dobry humor.

Wreszcie p. Schöwälder pojechał do Karpacza i tam dostarczył rozmaitym kioskom i sklepom nowy transport widokówek, wydanych nakładem: „Rübezahl-Verlag, Paul Höckendorf — Krummhübel i. Rsgb." a zaopatrzonych n. p. w takie podpisy:

„Riesengebirge — Kammotiv mit Hampelbaude und Schneekoppe".

Potem stwierdziwszy jeszcze, że w szeregu miejscowości zamalowane swego czasu napisy niemieckie odzyskują pod wpływem czynników atmosferycznych swój dawny blask i barwę (np. w Sosnowcu napis na ratuszu — „Rathaus"), wyraził z tego powodu uznanie dla gatunku farby oraz dokładności roboty malarzy, po czym wyjechał znowu na dłuższy odpoczynek.

Oby mu go nikt nie przerywał!

NIEJAKI X.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 555-33, 311-84. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—18 codziennie. *Administracja Wydawnictwa* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69 Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł PKO Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO Katowice III-4830. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK". Katowice, ulica 3 Maja 12.
Druk: *Drukarnia Nr. 9, Sp. Wyd. „Czytelnik"*, Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59. R 30545